Nr. 214b. Dnia 5 sierpnia. Czwartek. Dnia 24 lipca (5 sierpnia) 1886 r.

**PRENUMERATA**
*Kurjera warszawskiego* (wraz z codziennem bezpłatnem wydaniem porannem):
Rocznie rs. 9, półr. rs. 4 k. 50, kwart. rs. 2 k. 25, mies. k. 75.
Za odnoszenie do domu w Warszawie dopłaca się miesięcz. k. 5.
Opłata za przesyłkę i koszta ekspedycji bezpłatnego wydania porannego na prowincję i do Cesarstwa wynoszą: rocznie rs. 3, półr. rs. 1 k. 50, kwart. k. 75, mies. k. 25.
Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcz. rs. 1 k. 50.
Oddzielna przedpłata na jedno wydanie *Kurjera* przyjmowana być nie może.

# KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY SZÓSTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem; w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.



***Redakcja, Administracja i Drukarnia: plac Teatralny nr 9.— Telefon Redakcji nr 126.— Telefon Administr. 141***

— Jutro, jako w uroczystość Przemienienia Pańskiego, przypadają odpustowe nabożeństwa z wystawieniem N. Sakramentu, kazaniami, procesjami i nieszporami, z których pierwsze dziś już odprawione będą w kościołach: archikatedralnym św. Jana, Przemienienia Pańskiego (po kapucyńskim), Najśw. Marji Panny na Nowem-Mieście. Solenne zaś wotywy ku uczczeniu tejże uroczystości odprawione zostaną w kościołach: św. Anny (po-bernardyńskim) o godzinie 9 ej rano, na intencję zgromadzenia ślusarzy, pracujących w fabryce Lilpop, Rau & Loewenstein; w tymże kościele o godzinie 10 ej i pół rano na intencję pracowników kolei terespolskiej, w kościele św. Barbary na Koszykach na intencję pracowników kolei żelaznej wiedeńskiej i bydgoskiej; w kościele N. Marji Panny Loretańskiej na Pradze na intencję pracowników kolei żelaznej nadwiślańskiej.

— Jutro, jako w pierwszy piątek nowo rozpoczętego miesiąca, odprawione zostanie w kościele Opieki św. Józefa (panien wizytek) dopołudniowe nabożeństwo z wystawieniem N. Sakramentu, kazaniem, procesją i suplikacjami ku czci Serca Pana Jezusa.

— Jutro też, w kaplicy Serca Pana Jezusa w kościele św. Trójcy (po-trynitarskim) odprawioną zostanie o godzinie 8 ej zrana solenna wotywa ku czci Serca Pana Jezusa.

— W dniu jutrzejszym z kościoła św. Ducha (popaulińskiego), po wysłuchaniu solennej wotywy o godzinie 9 ej zrana i uzyskaniu błogosławieństwa na drogę, wyruszy kompanja pobożnych pielgrzymów na odpust Wniebowzięcia Najśw. Marji Panny, w dniu 15-ym b. m. w Częstochowie przypadający.

## Przegląd polityczny.

Zjazdy cesarzów niemieckiego i austrjackiego należą już niejako do zjawisk dorocznych, które są rodzajem perjodycznego stwierdzania niezmiennego i wiadomego wszystkim faktu, że Niemcy z Austrją połączone są węzłami najbliższej sąsiedzkiej przyjaźni i że oba mocarstwa ręka w rękę dążą do utrzymania pokoju. Każdy taki zjazd ma zatem znaczenie polityczne o tyle, że stwierdza iż ten stan rzeczy niezmiennie trwa, a jakby na dowód iż na nic nowego się nie zanosi, spotkania zaprzyjaźnionych monarchów mają zwykle charakter osobisty i ministrowie spraw zagranicznych bywają podczas nich nieobecni.

W roku bieżącym zjazd cesarza Wilhelma z cesarzem Franciszkiem Józefem będzie miał odrębny charakter. Oprócz monarchy niemieckiego, który już od pewnego czasu bawi w Gasteinie, ma tam przybyć w niedzielę wnuk cesarza ks. Wilhelm pruski, przyjazd zaś cesarza Franciszka Józefa uprzedziła cesarzowa Elżbieta. Nadaje to zjazdowi więcej familijny i jeszcze serdeczniejszy charakter, a znaczenie jego polityczne podnosi ta okoliczność, że do Gasteinu przybył już ks. Bismark, zaś z cesarzem austrjackim przyjechać ma jednocześnie austrjacki minister spraw zagranicznych hr. Kalnoky. W ciągu więc kilku tygodni spotkać się z sobą mają po raz drugi dwaj kanclerze mocarstw zaprzyjaźnionych.

Wobec tak zmienionej charakterystyki tegorocznego zjazdu mimowolnie nasuwa się pytanie, co w bieżącej sytuacji politycznej wymagać mogło takiego uroczystego zamanifestowania jednomyślności niemiecko-austrjackiej, dlaczego zwykły aparat nie wystarczał i tym razem, o czem jeszcze mówić z sobą będą polityczni przedstawiciele dwóch mocarstw, którzy tak niedawno w Kissingen mieli dosyć sposobności do wymiany swoich poglądów na wszystkie kwestje bieżące. Że coś takiego być musi, tego wskazówką jest fakt, iż zjazd kanclerski w Kissingen został, jak wiadomo, przyśpieszony, i że przed tem spotkaniem nie było wcale mowy o przyjeździe do Gasteinu obu kanclerzów.

Pytanie owo nasuwa się natrętnie, musi jednak pozostać chwilowo nierozwiązanem, gdyż rozwiązanie zagadki musiałoby polegać tylko na domysłach.

Gdyby kto chciał z tego faktu wysnuwać jakieś wnioski i kombinacje, nie powinien zapominać o tem, iż zjazd cesarski w Gasteinie przypada jednocześnie z pobytem arcyksięcia Karola Ludwika w Peterhofie i że pogłoski zapowiadają także przyjazd do Gasteinu rosyjskiego ministra spraw zagranicznych.

Dzienniki angielskie podają niektóre wskazówki co do przyszłej polityki irlandzkiej lorda Salisburego. Przywódca torysów, wiedząc, że siła i trwałość jego rządów zależy od tego, czy zdoła sobie pozyskać Irlandję, dopóki bowiem tego nie dokona, zawsze działalność jego ministerjum paraliżować będzie uciążliwe przymierze z unjonistami liberalnymi, postanowił całą sesję parlamentu poświęcić na dokonanie tego zadania czyli na rozwiązanie kwestji irlandzkiej. Myśl rozwiązania i zgniecenia siłą ligi narodowej porzuconą została i przywódca torysów sądzi, iż będzie mógł dokonać dzieła bez uciekania się do praw wyjątkowych. Wszystkie władze irlandzkie począwszy od biur wicekrólewskich mają być zreorganizowane, uczynione popularniejszemi a zarazem silniejszemi. Będzie to formalna zmiana systemu administracyjnego. Związek Irlandji z państwem, który Gladstone chciał rozluźnić, będzie jeszcze bardziej wzmocniony. Jesienna sesja parlamentu nie będzie miała miejsca. Parlament, zbierający się dzisiaj właśnie, zostanie odroczonym bezzwłocznie, ażeby przywódcy unjonistów liberalnych mieli czas i możność dokładnego wtajemniczenia się w projekta irlandzkie rządu. Utworzoną będzie komisja mieszana z torysów i unjonistów, w której między innemi wezmą udział lord Salisbury, lord Hartington, Göschen, W. H. Smith, Chamberlain i lord Ashburne i tej zostanie poruczonem opracowanie projektów irlandzkich podczas feryj parlamentarnych.

W nieznanym bliżej Europie dzienniku konserwatywnym *Dagblad van Sgravenhage* pojawił się artykuł wzywający rząd holenderski, aby mocarstwom europejskim uczynił propozycję ustanowienia prawa międzynarodowego przeciw socjalistom i anarchistom. Holandja, zdaniem wspomnianego dziennika, z wnioskiem takim wystąpić może bez narażenia się na podejrzenie o jakieś dążności reakcyjne, o chęć zatamowania swobód publicznych. Gdyby wielkie mocarstwa uważały za właściwsze, ażeby jedno z nich dało w tej sprawie inicjatywę, w takim razie powinienby ją podjąć ks. Bismark, który niewątpliwie nie byłby temu przeciwny.

Nie zwracalibyśmy uwagi na ten artykuł organu, który nigdy w dyskusjach politycznych cytowanym nie bywa, gdyby nie to, iż donoszący o nim telegram dodał jako komentarz, że propozycja ta podaną została nie bez wiedzy, a nawet może na umyślne życzenie prezesa ministerjum holenderskiego Heemskerka. I zdaje się nie ulegać wątpliwości, iż tak jest rzeczywiście, bo późniejsze telegramy zapowiadają inicjatywę Holandji w kwestji środków międzynarodowych przeciw anarchizmowi i socjalizmowi.

W obecnych czasach propozycja taka może liczyć napewno, że ją rządy skwapliwie wezmą pod rozwagę i o ile będą mogły zgodzić się między sobą na pewną miarę ograniczeń i środków represyjnych, nie będą się wahały z zaciągnięciem ich do kodeksu międzynarodowego.

*S.*

## Z Poznania.

*1-go sierpnia.*

Zeszły tydzień przyniósł nam kilka smutnych wiadomości co do wykonania ustaw antipolskich.

Najpierw ogłoszoną została ustawa o ustanawianiu i stosunku służbowym nauczycieli i nauczycielek w publicznych szkołach ludowych w Prusach zachodnich i W. Ks. Poznańskiem. Ustawę tę podpisał król na zamku Mainau d. 15-go lipca.

Dalej przyniósł nam *Staatsanzeiger* listę członków, wchodzących w skład komisji kolonizacyjnej. Prezesem tej komisji jest naczelny prezes W. Ks. Poznańskiego hr. Zedlitz-Trützschler, zastępcą jego naczelny prezes Prus zachodnich Ernsthausen. Mówiono dawniej wiele, że p. Ernsthausen ustąpi, bo przecież nie wypada, aby jeden prezes prowincji podlegał drugiemu—ale umiano jakoś obejść ten szkopuł—i p. Ernsthausen poddał się panu Zedlitzowi. Następnie należą do komisji obaj dyrektorowie ziemstwa kredytowego na W. Ks. Poznańskie i Prusy zachodnie: Standy i Körber. Ostatni mniej nam jest znany, natomiast p. Standy zasłynął już jako b. oberpolicmajster poznański, na którem stanowisku się zasłużył tak dalece, że zrobinno go dyrektorem landszafty. Jako taki poznał on—tak samo, jak jego kolega z Prus zachodnich—stan majątkowy naszych panów. Będą oni najlepiej wiedzieli, które majątki przyjdą niebawem na subhastę. Należy dalej jeszcze do komisji prezes komisji jeneralnej w Bydgoszczy Beutner, któremu, jako jednemu z głównych także doradców, nadał zaraz król rangę radcy drugiej klasy. Jako prezes jeneralnej komisji, zna on wszelkie ciężary, na poszczególnych dobrach ciążące, których abluicją jeneralna komisja się trudzi. Zakres jej działalności obejmuje Księstwo i Prusy zachodnie. Wreszcie należą do komisji, jako członkowie na lat trzy mianowani pp. Kennemann z Klenki, wsi w powiecie pleszewskim, Müller z Gurzna w powiecie wschowskim, Wehle z Błgowa w powiecie złotowskim (Prusy zachodnie) i Kries ze Smanera w powiecie kwidzyńskim (Prusy zachodnie). Trzej ostatni jakoś mniej dotychczas na widowni publicznej występowali. Pierwszy natomiast dał się już poznać dawniej swojem występowaniem, a w ostatnich czasach podczas obrad w sejmie pruskim nad ustawami antipolskiemi. Ministrowie zasięgali niejednokrotnie rad jego. Należy on do pierwszych kolonizatorów naszego księstwa, a popierany przez rząd, który mu udzielał i udziela taniego kredytu, nabył już w swojem księstwie następujące dobra: w powiecie krobskim: Korzec 598 hkt., Kuczyna 335 hkt., Kuczynka 170 hkt., Pudliszki z folwarkiem Kotwiżki 700 hkt., Ziembin 307 hkt.; w powiecie pleszewskim: Klenkę 2,104 hkt., Boguszyn 1,254 hkt., Chocicza 1,182 hkt.; w powiecie pomorskim: Strzeszyn 688 hkt.; w powiecie ireńskim: Książ z folwarkami Radoszkowo i Zakrzewo 934 hkt.; w powiecie średzkim: Bogusławki 644 hkt.; w powiecie chodzieskim: Nikolskowo 716 hkt. i folwark Chróstowo 411 hkt.; razem przeszło 10,000 hektarów, czyli 40,000 morgów magdeburskich. Jeżeli nasi kolonizatorowie tak jak on postępować będą, a nasi panowie i nadal okażą takie lekceważenie przyszłości jak dotychczas, to ruina nasza nieuchronna.

Według ustawy mają jeszcze: prezes ministerjum, minister oświaty, minister spraw wewnętrznych, minister rolnictwa mieć w komisji swoich komisarzy. Dotychczas znani są delegaci ministra spraw wewnętrznych i ministra oświaty. Są nimi tajni radcy Haase i dr. Kügler. Ostatni jest urzędnikiem jeszcze młodym i znany jest już w Księstwie, gdzie urzędował jako pomocnik w prowincjonalnem kolegjum szkolnem, zanim go powołano do ministerjum, gdzie referował sprawy polskie. On to dostarczał wszelkiego materjału co do spraw szkolnych ministerjum przy ich filipikach przeciwko polakom.

W przyszłym tygodniu ma się komisja ta już zebrać w Poznaniu, gdzie będzie jej siedziba, aby się naradzić nad rozmaitemi kwestjami formalnemi. Właściwą czynność rozpocznie komisja dopiero później.

Podczas gdy rząd przyśpieszonym postępuje krokiem w wytkniętym kierunku—my tymczasem rozprawiamy o banku, który chyba przyjdzie wtenczas do skutku, gdy rosa oczy wyje.

Nawoływały dzienniki nasze magnatów naszych, aby przy nadchodzącej sprzedaży subhastacyjnej wsi Łubowo, w powiecie gnieźnieńskim, stawili się i pięknej tej włości nie pozwolili wpaść w ręce niemieckie—napró-

żno. Stawił się tylko jeden polak p. Prądzyński ze Skarpy i podał sumę taką, aby mieć zabezpieczoną swoją pretensję. Po nim wystąpił faktor rządowy Wendorff ze Zdziechowy i nabył dobra te, obejmujące 479 hkt., za 300,000 marek.

Jest to już druga wieś w powiecie gnieźnieńskim (i w ogóle w W. Ks. Poznańskiem—trzecia Dolnik z Parunką leżą w Prusach zachodnich), przeznaczona na rozparcelowanie.

Powiat gnieźnieński idzie tedy na pierwszy ogień, a jeżeli rozważymy rezultaty ostatnich wyborów do sejmu pruskiego, nagły wzrost głosów niemieckich i niespodziewany ubytek głosów polskich, których straciliśmy około 60, nadzwyczajną agitację niemiecką, inaugurowaną w Gnieźnie przez cały sztab urzędników, to zrozumiemy, że ten atak na powiat gnieźnieński przedstawi nam się w świetle systemu, na który powinniśmy baczną zwrócić uwagę. W powiecie gnieźnieńskim znajdują się jeszcze wprawdzie znaczne obszary ziemi w ręku polskim i przeważają o wiele własność niemiecką— ale cóż się stanie, gdy coraz więcej ziemi z rąk polskich usuwać się będzie? Co się stanie, gdy rząd zacznie niemczyznę wspomagać i podpierać środkiem tak potężnym, jakim jest kolonizacja?

Z inną ustawą antipolską, dotyczącą zakładania wyższych pensyj żeńskich, nie ma jakoś rząd szczęścia, Z czterech gmin, z Leszna, Rawicza, z Rogoźna i z Wrześni, do których się rząd udawał z zapytaniem, czyby nie chciały założyć przy znacznej subwencji rządowej wyższych pensyj dla dziewcząt, nadeszły odmowne odpowiedzi. Rady miejskie w uzasadnieniu odrzucenia propozycji rządowej oświadczają, że położenie finansowe miast nie pozwala na nowe wydatki, a zresztą nie ma potrzeby zakładania nowych szkół, gdyż istniejące także szkoły prywatne dla dziewcząt odpowiadają zupełnie wymaganiom, tak że drugi zakład byłby nawet szkodliwym.

W końcu jeszcze jedna smutna nowina. Donosiłem już dawniej, że rząd nakazał nauczycielom elementarnym wystąpić z Towarzystwa pomocy naukowej—obecnie poszedł już wyżej. W tych dniach nakazał wystąpić bez zwłoki długoletniemu członkowi dyrekcji, sekretarzowi tejże p. profesorowi drowi Wituskiemu. Przeszło 16 lat pracował p. Wituski w dyrekcji i zżył się zupełnie z funkcjami sekretarza—dziś bezwzględność pruska nie pozwala mu spełniać dzieła dobroczynnego, nie mającego z polityką nic do czynienia. W miejsce jego objął obowiązki sekretarza p. Tuchołka, b. dyrektor sądu w Bydgoszczy.

Tutejszy komitet dla wygnańców wysłał do komitetu polskiego w Galicji dotychczas ogółem 335 rodzin (a więc mniej więcej 2,000 osób) i wydał na nich 15,570 marek. Pozostało jeszcze w kasie 7,673 m., z których jeszcze niemała kwota użytą będzie na wyekspedjowanie reszty wygnańców i na zapomogę dla nich.

Z nastaniem kulturkampfu założone Towarzystwo Piusa, mające na celu wspomaganie potrzebujących pomocy kapłanów (np. takich, którym rząd nie wypłacał pensji, dalej księży „majowych" i t. p.), rozwiązało się obecnie. Wydało ono od r. 1878-go aż do ostatnich czasów 41,168 m. W obecnych stosunkach Towarzystwo już nie ma celu.

*Dr. S.*

# WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= Główny zarząd więzienny zezwolił na wynajmowanie więźniów do robot prywatnych, po za zakładem więziennym.

= W miasteczku Stawiszczach, w gubernji kijowskiej, odbędzie się d. 6 go października licytacja połowy stadnin arabskiej i perszerońskiej hr. Branickiego i koni różnych ras p. Rakowskiego.

= Dowiadujemy się, że na kolejach wiedeńskiej i bydgoskiej, przy zaprowadzaniu nowego rozkładu jazdy na przeciąg miesięcy zimowych, będą do pociągów kurjerskich przyłączone wagony klasy III ej lecz ze sprzedażą biletów tylko do stacyj krańcowych, a więc Granicy, Sosnowca i Aleksandrowa i w odwrotnym kierunku do Warszawy. Cena biletów będzie wyższą od cen w zwykłych pociągach w tym samym stosunku jak między klasami 1-szą i 2-gą.

= Dzisiejszy rozkaz policyjny zawiera długą listę 96 ciu osób, skazanych za wykroczenia przeciw przepisom meldunkowym i paszportowym na kary pieniężne od 1 do 12 rs.

= Wszelkie odnowienia domów, parkanów i t. p., polecone dla wykonania przez policję, winny być ukończone najpóźniej w ciągu bieżącego miesiąca; opóźniający się zaś lub niewypełniający rozporządzeń, dotyczących porządku miejskiego, właściciele, zostaną pociągnięci do odpowiedzialności sądowej.

= Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej przyjęła pod warunkami zastrzeżonemi w testamencie, zapisy Rozalji z Mławskich Auerbachowej, tytułem wieczystego funduszu, a mianowicie: na wsparcia podupadłych kupców w Warszawie, bez różnicy wyznań 1,000 rs., dla szpitala starozakonnych w Warszawie 1,000 rs. i dla szpitala dziecięcego starozakonnych 500 rs.

= Zapisy uczniów do trzechklasowej szkoły miejskiej rzemieślniczej imienia Konarskiego trwać będą do d. 15-go b. m. W szkole tej wykładają się: religja, języki rosyjski i polski, arytmetyka z wiadomościami z algebry, geometrja, historja, geografja, historja naturalna, fizyka, rysunki z natury i techniczne oraz roboty ręczne.

= Jutro i pojutrze odbywać się będzie ciągnienie pierwszej klasy 147-ej loterji klasycznej Królestwa Polskiego.

= Dziś odbędą się w mieszkaniach starszych kwartalne sesje urzędu starszych zgromadzeń krawców i blacharzy.

= Jutro, o godzinie 1-ej po południu, w lokalu zakładu odbędzie się miesięczne zebranie protektorek Towarzystwa opieki nad ubogiemi matkami i ich dziećmi.

= Ks. Jan Niemira, wikarjusz kolegjaty łowickiej, mianowany został kapelanem szpitala św. Ducha w Warszawie.

= JE. ks. biskup Ruszkiewicz wyświęcił 4-go lipca w kościele św. Krzyża Henryka Stankiewicza, alumna akademji, na kapłana.

= Z teatru i muzyki.

* W jutrzejszem przedstawieniu „Chaty za wsią" debiutować ma pierwszy raz na scenie teatru Letniego panna Wyrwiczówna, uczennica pani Rakiewiczowej.

Debiutantka odegra rolę Motruny.

Role Azy i Aprasza przedstawią po raz pierwszy: panna Noiret i p. Grzywiński.

* Personel teatru Nowego rozpoczął w dniu dzisiejszym próby pamięciowe z pięcioaktowej sztuki p. t. „Nad przepaścią" *(Von Stufe zu Stufe)*, ilustrowanej muzyką Kazimierza Kratzera.

Melodramat ten wystawiony być ma pierwszy raz w przyszłym tygodniu.

* Niezależnie od „Aktorów dworu", w teatrze Letnim przygotowują nową jednoaktową komedję Stefanji Ulanowskiej p. n. „Byle nie panna".

Obie te nowości wystawione być mają jednego wieczora.

* Z powodu wzmianki naszego korespondenta lwowskiego, jakoby p. Bolesław Ładnowski miał już podpisać kontrakt o objęcie dyrekcji dramatu i komedji w teatrze lwowskim, winniśmy objaśnić, iż wiadomość ta jest przedwczesną.

Propozycja była zrobiona i układy się prowadzą, do podpisania umowy jednak jeszcze nie przyszło.

= Z teatrzyków.

* W „Belle Vue" nastąpiła dziś zmiana zapowiedzianego widowiska.

Zamiast „M-elle Nitouche" odegraną będzie „Piękna Helena".

W „Alhambrze", jak zrana donosiliśmy, premjera „Nie wypada" a na „Nowym Świecie" jak codziennie „Dziewczę z chaty za wsią".

= Z Towarzystwa muzycznego.

Próby orkiestry amatorskiej warszawskiego Towarzystwa muzycznego rozpoczną się nanowo z początkiem przyszłego miesiąca.

Chóry także wobec zbliżającego się terminu inauguracji sezonu wkrótce zabiorą się do pracy.

= „Kasia".

P. Adam Münchheimer otrzymał list od znanego kompozytora francuskiego Delibes'a, z prośbą o nadesłanie materjałów pomocniczych do poznania muzyki polskiej.

Powodem tego jest opera p. t. „Kasia", osnuta na tle zwyczajów naszego ludu, której komponowanie Delibes już rozpoczął.

Żądane materjały wysłano już do Paryża.

= Nabożeństwo za Liszta.

Od dyrektora opery p. Quattriniego otrzymujemy wiadomość, iż msza żałobna za duszę Franciszka Liszta odbędzie się tylko w razie zebrania odpowiedniego, skromnego zresztą funduszu składkowego.

P. Q. przygotował „Requiem" Cherubiniego i oczekuje na składkę pieniężną, nabożeństwo bowiem wymagałoby wydatków, których inicjator własnemi środkami pokryć nie może.

Nie wątpimy, iż jedyną tę przeszkodę usuną muzycy, śpiewacy i melomani, na których obowiązek ten ciąży.

= Autograf Liszta.

Jedna z warszawianek, osoba muzykalna i kiedyś przed laty słynąca z urządzania wieczorków artystycznych, ma ciekawe album, w którem się zapisywały rozmaite sławne osobistości.

Między innemi znajduje się tam autograf Liszta. Mistrz nakreślił kilkanaście nut stanowiących motyw dwóch pieśni: polskiej i węgierskiej, oryginalnie połączonych.

= Wino z owoców.

Pierwszy raz dopiero podczas ubiegłej wystawy ogrodniczej zamieszczono w programie konkurs na wino z owoców.

Trzej wystawcy którzy nadesłali swoje okazy, są tylko amatorami i wyrabiają wino na własny użytek.

Tymczasem na Wołyniu, a mianowicie w powiecie łuckim, p. Trzaskowski, posiadacz znacznych sadów, już od kilku lat prowadzi fabrykę win z owoców na wielką skalę.

Wino to wyrabia się tylko: z agrestu, porzeczek i wisien.

Producent oblicza, iż policzywszy wartość owocu na miejscu i koszta przeróbki, butelka wina owocowego kosztuje go niespełna 10 kop.

W sprzedaży zaś hurtowej wraz ze szkłem i korkiem p. T. dostaje od ajentów po 22 i pół kop.

Zysk więc jest widocznie znaczny.

Wino to wysyłane jest włącznie do środkowych gubernij Cesarstwa, a obrót w 1885 r. wynosił około 11,000 rs.

Szkoda iż p. T. wina swego wyrobu nie przyśle do Warszawy.

= Fabryka „Union".

Dochodzi nas wieść, iż fabryka tabaczna „Union", której likwidacja już miała być rozpoczęta, funkcjonować dalej będzie.

Wedle tej wieści, na zebraniu akcjonarjuszów w Berlinie postanowiono:

likwidacji zaniechać;

od głównych wierzycieli zwłokę uzyskać;

wnieść na kapitał obrotowy 20% kapitału zakładowego;

fabrykę w dalszym ciągu prowadzić.

Podajemy wieść tę tymczasowo z zastrzeżeniem.

= Papierosy do Niemiec.

Właściciel hamburskiej firmy tabacznej, po dokonanych próbach z papierosami warszawskiemi, zawarł kontrakt z jednym z tutejszych fabrykantów na stałą dostawę pomienionych wyrobów.

Stosownie do umowy, pierwsze transporta będą wynosiły po sto tysięcy papierosów, następne zaś stosunkowo do powodzenia znacznie większe.

Warszawskie papierosy, za pośrednictwem ajentów hamburskich, mają być wprowadzone w Berlinie, Lipsku i innych główniejszych miastach niemieckich.

= Z żeglugi na Wiśle.

Niski poziom wody na Wiśle sprawił, iż z dniem dzisiejszym statki parowe do Włocławka kursować przestały.

Do Płocka wychodzić będzie jeden tylko statek dziennie z pomocą drugiego, jako holownika w razie utknięcia na mieliźnie.

Towarów do przewozu statkami nie przyjmuje się wcale, dopóki woda bardziej nie przybierze.

= Urodzaj moreli.

W ogródku wód mineralnych przy ogrodzie Krasińskich drzewka morelowe niezmiernie w tym roku obrodziły.

Główna aleja ogrodu, wysadzona temi drzewkami, jest poprostu nie do przebycia, ciężar bowiem owoców tak poprzyginał do ziemi konary drzewek, iż zakryły one ścieżkę.

Zarząd ogródka przez podpieranie obciążonych owocami gałęzi zapobiega łamaniu się drzewek.

= Kobiety... markierzy.

Właściciel pewnej bawarji przy ulicy Marszałkowskiej na bilardowych markierów przyjął dwie młode kobiety.

Jest to pomysł niekoniecznie szczęśliwy.

= Na raty.

Jeden z zakładów zegarmistrzowskich w Warszawie rozpoczął sprzedaż zegarków na raty miesięczne lub tygodniowe.

Od nabywców tego rodzaju zakład wymaga naturalnie pewnego zabezpieczenia.

= Niecierpliwa ciekawość.

Opowiadano nam fakt charakterystyczny, dowodzący jak pewne powieści i romanse, drukowane w odcinkach czasopism, pobudzają ciekawość niecierpliwych czytelników.

W pewnej tutejszej drukarni codziennie w rozmaitych porach dnia zgłaszają się panowie i damy z prośbą o dozwolenie wcześniejszego przeczytania w rękopiśmie czy też w korekcie drukującej się powieści.

Zecerzy i w ogóle personel drukarni wymawia się

od zadosyć uczynienia tej ciekawości, lecz ten lub owa potrafią uprosić i zjednać dla siebie którego z towarzyszów sztuki drukarskiej.

Znajduje się też pewien jegomość czatujący na chłopca udającego się z odbitką do komitetu cenzury.

Jegomość ten daje zwykle chłopcu złotówkę i po drodze odczytuje dalszy ciąg powieści, zawsze więc wcześniej aniżeli się ukaże w numerze gazety.

Podobna gorączkowa ciekawość świadczy, iż sensacyjne powieści zawsze znajdują spore grono zapalonych czytelników, a zarazem, iż w Warszawie jest dużo ludzi mogących rozporządzać czasem li tylko dla wcześniejszego zaspokojenia niecierpliwej ciekawości.

= Amator róż.

W jednym z zakładów ogrodniczych codziennie rano przygotowuje się dwie kopy róż ciętych, które zabiera służący pana ***.

Amator róż rozrzuca te kwiaty po całem mieszkaniu, a do objadu wszystkie podawane półmiski muszą być ubierane różami.

Pan *** już od kilku tygodni płaci z góry za każdy tydzień, a przy takiej hurtownej sprzedaży liczą mu 60 kop. za kopę.

= Niezdecydowana.

Donosiliśmy przed paru tygodniami o pewnej dziewczynie ze sfery rzemieślniczej, zrywającej małżeństwo w ostatniej chwili, bo przed ołtarzem w obecności kapłana.

W parę godzin później taż sama dziewczyna prosiła o danie ślubu, lecz rozsądny i przewidujący kapłan polecił lepiej i dłużej się namyślić.

Przestroga okazała się słuszną, gdyż w dniu onegdajszym znowu nastąpiła niespodzianka.

W chwili wysiadania z dorożki przed kościołem, narzeczona zaczęła płakać i prosić, aby się wrócono do domu.

Wszelkie namowy nietyle zmartwionych ile gniewnych już rodziców oraz uwagi całego orszaku nic nie skutkowały.

Dziewczyna stanowczo nie odmawiała, lecz jeszcze prosiła o zwłokę.

Narzeczony, który najbardziej był tem dotknięty, powziął ostateczną decyzję, oznajmiając, iż sam zrywa zamierzony związek.

Wszyscy rozsądni przyznali mu zupełną słuszność...

= Dziwne spotkanie.

W pewnej prywatnej instytucji finansowej pracują obecnie dwie osoby, noszące te same imiona i nazwiska.

Starszy wiekiem pan *** otrzymał skromną posadkę dopiero przed paru tygodniami, a bezpośrednim jego zwierzchnikiem jest młodszy ***.

Są to ojciec i syn, którzy oddawna już zerwali ze sobą wszystkie stosunki.

Spotkanie się obu w jednem biurze i to w stosunku zależności ojca od syna jest dziełem prostego przypadku.

Oprócz koniecznej rozmowy wypływającej ze spraw instytucji, obaj *** wcale się nie witają i zachowanie ich jest takie, jakby się nigdy nie znali.

Koledzy biurowi, pragnący pośredniczyć w pogodzeniu ojca z synem, doznali z obu stron stanowczej odmowy.

= Drogie świnki.

W dniu wczorajszym w podwórzu jednego z domów na Marszałkowskiej impresarjo tresowanych świnek morskich, o których wzmiankowaliśmy przed paru dniami, poniósł stratę trzech członków swej oryginalnej trupy.

Podczas tańca świnek na rozesłanym dywanie zjawił się niespodzianie duży brytan i w jednej chwili, zanim zdołano przeszkodzić, rozpędził małe stworzonka, z których trzy zostały uduszone.

Impresario był niepocieszony, głośno sarkając na właściciela psa za wypuszczanie go bez kagańca.

Ów właściciel, p. Z., zgodził się wynagrodzić stratę i ofiarował 15 rs., lecz impresario zażądał aż 75 rs., ponieważ tresura uduszonych świnek kosztowała go wiele pracy.

Pan Z. nie przystał na tak znaczną kwotę, sprawa więc pójdzie na drogę sądową.

Ciekawa rzecz w jaki sposób da się oszacować na pieniądze wartość tresowanych świnek morskich.

= Niefortunny dentysta.

W dniu wczorajszym na Nowej Pradze czeladnik szewcki Marcin Z. dla oszczędności pozwolił Szymonowi K., rybakowi, wyrwać bolący ząb.

Operacja powiodła się do tego stopnia, iż Z. z naderwaną szczęką, a wyrwanemi dwoma zdrowemi zębami, nieprzytomny z bólu został odwieziony do szpitala.

= Z ulicy.

Dziś rano na rogu Pokornej i Niskiej podniesiono jakąś kobietę, liczącą około 30 lat wieku, w stanie zupełnego omdlenia.

Bezprzytomną odwieziono do szpitala starozakonnych.

= Przygniecenie.

W dniu wczorajszym na Grzybowie w domu pod nrem 3-im Zelman Wróbiewski, wyjeżdżając z bramy wozem frachtowym, został przygnieciony do ściany.

Uległ on złamaniu żeber i ciężkiemu przygnieceniu klatki piersiowej.

Nieprzytomnego, prawie bez nadziei utrzymania przy życiu, odwieziono do szpitala starozakonnych.

= Wypadek czy samobójstwo?

W dniu onegdajszym w wagonie klasy II-ej pociągu petersburskiego, zdążającego do Warszawy, o kilka wiorst za stacją, otworzyły się nagle drzwi i oparty o nie pasażer wyskoczył.

Pasażer znajdował się sam w przedziale i wypadek spostrzeżono dopiero po przybyciu pociągu na stację.

Wysłana służba znalazła pasażera leżącego przy plancie z rozbitą czaszką.

Z papierów znalezionych przy pasażerze okazało się, że to jest Franciszek Wiechowicz, urzędnik izby skarbowej w Łomży.

Ranny, po odwiezieniu do szpitala praskiego, nie odzyskawszy przytomności, życie zakończył.

Czy denat rozmyśnie wyskoczył z wagonu w zamiarze samobójczym, czy też był to smutny wypadek, spowodowany niedomknięciem drzwi? dotychczas nie jest wiadomem. Śledztwo zarządzono.

= Poparzenie.

W podwórzu domu pod nrem 22-im na Nowolipiu, Icek Prager, 11-letni chłopiec, z figlów wylał przez okno garnek pełen wrzącej wody.

Ukrop oblał przechodzącego Bronisława Janczewskiego, który ma boleśnie poparzoną całą twarz i głowę.

Biednego chłopca, w stanie bezprzytomnym, odwieziono do domu pod nrem 18-ym na Nowolipiu.

## ZE STATYSTYKI.

* **Telegraf kolei wiedeńskiej,** podług wykazów statystyczno-kolejowych, w ciągu r. z. przesłał depesz: prywatnych 36,017, służbowych 59.588 i pociągowych 738,413. Przyjął depesz: prywatnych 26,897, służbowych 67,438 i pociągowych 738,413. W tymże czasie przyjęto z telegrafu rządowego i innych przewodników kolejowych, a także wysłano tak zwanych depesz przechodzących i prywatnych 48,658 i służbowych 32,698. Ogółem telegraf kolei wiedeńskiej w ciągu roku 1885-go przyjął i wysłał wszystkich depesz 1.748,122.

* **Ostatni ogólny bilans wydatków i wpływów** kolei żelaznej wiedeńskiej po koniec roku 1885-go wykazuje, że kapitał zakładowy czyli budowlany tejże kolei składał się: z akcyj 100-rublowych sztuk 12.500, czyli rs. 12.500,000 i z obligacyj 6-ciu seryj sztuk 125.807, czyli rs. 23,818,737. Ogółem kapitał zakładowy wynosił rs. 36,318,737. Z tego po koniec r. z. umorzono: akcyj sztuk 22,841 na rs. 2,284,100 i obligacyj sztuk 11,715 na rs. 1,911,085, razem za rs. 4,195,185, czyli że pozostało do umorzenia akcyj i obligacyj na sumę rs. 32.123,552. Że zaś za sprzedane akcje i obligacje po koniec roku 1885-go wpłynęło rs. 31,051.974 kop. 99, a wydatki na budowę w tymże czasie wynosiły rs. 30,823,453 kop. 21, pozostały remanent funduszu budowlanego wynosi rs. 228,521 kop. 78. Oprócz tego z końcem roku 1885 pozostało z funduszu renowacji rs. 888,604 kop. $53\frac{1}{2}$ i z funduszu rezerwowego rs. 673.898 kop. 61, pozostała więc do dyspozycji zarządu suma wynosi rs. 1,791,024 kop. $92\frac{1}{2}$.

* **Koleją terespolską przewieziono** w ciągu roku 1885-go rozmaitych zwierząt sztuk 148,763, w tej liczbie wołów sztuk 67,732, trzody chlewnej sztuk 68.826, cieląt sztuk 9,761, koni sztuk 1.921, krów sztuk 280, owiec sztuk 223, kóz sztuk 2, źrebiąt sztuk 7, dzikich zwierząt sztuk 11. Niezależnie od tego drobiu pudów 12,044. W porównaniu z rokiem 1884-ym przewieziono w roku 1885-ym więcej o 8,808 sztuk, czyli o 7·33%.

* **Telegraf kolei terespolskiej** w ciągu roku 1885-go wysłał depesz płatnych odchodzących 18,629, w tej liczbie w kierunku do Brześcia 17,681, w kierunku z Brześcia do Pragi 948. Depesz przychodzących z różnych stacyj telegrafu rządowego było 10,479, ze stacyj zagranicznych 206, z różnych stacyj kolei terespolskiej 2,065, razem 12,750. Najwięcej depesz wysłano z Brześcia, gdyż 6,274, najmniej z Miłosny, gdyż tylko 87. Dochód za depesze płatne w r. 1885-ym wynosił rs. 4 498 kop. $46\frac{1}{2}$.

* **Kolej terespolska** osiągnęła w r. 1885-ym za przewóz osób rs. 528,673 kop. 80, w r. 1884-ym takiż dochód wynosił rs. 566,370 kop. 22, a zatem dochód w r. 1885-ym w porównaniu z r. 1884-ym zmniejszył się o rs. 37,696 kop. 42 czyli o 6·65%. Dochód wynosił średnio dziennie rs. 1,448 kop. 42. Ogólny dochód za przewóz wojska i bagaży wojskowych wynosił w ciągu r. 1885-go rs. 52,719 kop. $34\frac{1}{2}$, w r. 1884 takiż dochód wynosił rs. 57,359 kop. $93\frac{1}{2}$, zatem w r. 1886-ym zmniejszył się o rs. 4,640 kop. 59, czyli o 8·09%. Dziennie dochód wynosił średnio rs. 144 kop. 44.

* **Kolej terespolska** w ciągu roku 1885-go osiągnęła ogółem dochodu rs. 2,126,477 kop. 78, a mianowicie za przewóz osób rs. 528.673 kop. 80, za przewóz wojska i bagaży wojskowych rs. 52,719 kop. $34\frac{1}{2}$, za przewóz pakunków osobowych rs. 23,617 kop. 1, za przewóz powozów rs. 2,105 kop. 48, za przewóz zwierząt rs. 218,903 kop. 79, za przewóz psów rs. 576 kop. 47, za przewóz towarów rs. 1,040,976 kop. 78, za przewóz ciał zmarłych rs. 503 kop. 40, za przewóz taboru drogowego rs. 1,869 kop. 72, za depesze telegraficzne rs. 4,498 kop. $46\frac{1}{2}$, dochody nadzwyczajne rs. 252,033 kop. 52.

* **Rezultat eksploatacji kolei terespolskiej** za rok 1885 wykazuje zmniejszenie się dochodu brutto w porównaniu z r. 1884-ym o rs. 373,020 kop. 49, pomimo, że wykaz przewozu towarów podaje powiększenie takowego, w porównaniu z budżetem o 363,441 pudów. Przyczyna tego leży po części w przymusowem obniżaniu taryf wobec konkurencji kolei sąsiednich, a po części i w okoliczności, że do dochodu z ilości przewiezionego towaru włączone zostały ciężary i materjały przewiezione w celach budowy drugiego toru, które zwiększając rzeczywistą pracę drogi, proporcjonalnego do niej dochodu przynieść nie mogły. Rok zeszły zaznaczył się dwoma faktami, mającemi zasadnicze znaczenie w dziejach kolejowych, a mianowicie nastąpiło wejście w wykonanie ogólnej ustawy kolejowej, drugim faktem jest utworzenie komisji taryfowej przy ministerjum komunikacyj. Ogólna ustawa kolejowa przyprowadza do pewnego ładu stosunki dotychczas różnorodnie załatwiane i daje przepisom kolejowym sankcję prawną.

* **Statystyka służby kolejowej.** Według zebranych przez *Kijewl.* wiadomości, liczba służby kolejowej na kolejach południowo-zachodnich wynosi ogółem 11.553. Według wyznań przypada: na prawosławnych 8,445 (73%), katolików 2,794 (24%), ewangelików 223 (2%), żydów i mahometan 91 (1%).

## ZE ŚWIATA.

× **Na wszechnicy jagiellońskiej** odbył się d. 2-go b. m. wykład habilitacyjny dra Józefa Milewskiego na temat: „Obecny stan kwestji monetarnej.” Fachowe artykuły dra Milewskiego w tej kwestji umieszczaliśmy w *Kurjerze* przed dwoma laty.

× **P. Tadeusz Kossak,** utalentowany malarz, syn Juljusza, poślubił w d. 26-ym lipca r. b. we wsi Poryte, gubernji łomżyńskiej, pannę Annę Kisielnicką, córkę ś. p. Witolda i Jadwigi z Duninów, właścicieli wsi Korzeniste. Młoda para osiadła w majątku swoim Kośmin w lubelskiem.

× **O ś. p. Janie Lamie** wyrażają się pisma wiedeńskie bardzo pochlebnie, nie szczędząc słów uznania ani jego talentowi, ani jego zachowaniu się publicystycznemu. Dzienniki niemieckie podnoszą głównie stanowisko Jana Lama jako konsekwentnego zawsze liberalisty i nieprzyjaciela kompromisu z czechami. Wiadomo, że Lam nie lubił czechów, czego świadectwem jego słynna niegdyś powieść p. n. „Wielki świat Capowic” albo „Panna Emilja”.

× **Pogrzeb Franciszka Liszta** odbył się dnia 3-go b. m. z wielką okazałością. Wszyscy mieszkańcy miasta Bayreuth wylegli na ulice, tworząc żywy szpaler. Za trumną szło, oprócz rodziny zmarłego, mnóstwo wysłańców różnych stowarzyszeń. Zwłoki Liszta pochowano w pobliżu grobu Jana Pawła Richtera.

× **Uroczystość heidelberska** rozpoczęła się d. 3-go b. m. zrana nabożeństwem w kościele św. Ducha w obecności następcy tronu pruskiego i książąt badeńskich. Sto pań heidelberskich i stu amatorów rodzaju męskiego wykonało podczas nabożeństwa chór Bacha i Scarlatti'ego. Z kościoła udał się cały korowód do uniwersytetu, gdzie w. ks. badeński, zasiadłszy jako *rector magnificentissimus* na tronie, rozpoczął akt uroczysty odpowiednią przemową. Po rektorze mówił następca tronu pruskiego. Następnie wręczyli delegaci różnych stowarzyszeń i uniwersytetów rektorowi różne dary, albumy i t. d. Wieczorem podejmował w. ks. badeński gości na zamku heidelberskim.

× **Książę Karol szwedzki** zapragnął wawrzynów literackich. Opisał on podróż swoją w Azji i polowanie na tygrysów. Pracę tę przełożył dziennikarz Karol Sievers na język angielski i oddał ją czasopismu *Nineteenth Century.*

× **Nazwisko Boulangera,** według *Figara,* jest podobnem do nazwiska *Bonaparte,* gdyż oba te nazwiska liczą po 9 liter, a z tych 6 jednakowych: *b, o, n, a, r, e.* Prócz tego z obydwóch nazwisk można złożyć *Napoléon,* jeśli z pierwszego odjąć: *léon,* a z drugiego *napo.* Z nazwiska Boulanger dają się ułożyć następujące słowa: *beau, brun, long, large, noble, baron* i *il blague, il roule, il nage, il rage.* Ze stanowiska swojego politycznego jest on—*rouge.* Na zakończenie *Figaro* tworzy z nazwiska Boulangera imię rosyjskie *Olga,* której, według zdania dziennika, jenerał mógłby zaofiarować: *bague, robe, loge* i *rouble.*

× **Bunt głuchoniemych** wybuchł w zakładzie dla tych nieszczęśliwych w Neapolu. Oddawna trwało już z niewiadomej przyczyny wzburzenie przeciw dyrektorowi Marchetti, aż wreszcie objawiło się napadem na prof. Gianopiestro podczas lekcji. Bunt stłumiono, a surowe śledztwo zarządzono.

× **Żydom** przybył znów nowy szlachcic. Jest nim p. Serjeant Simon, uczony prawnik i członek parlamentu angielskiego, którego królowa angielska zaszczyciła godnością rycerską.

× **Pani Nagueiras,** małżonka portugalskiego ministra rezydenta w Waszyngtonie, postanowiła próbować szczęścia jako śpiewaczka dramatyczna.

× **W Madras,** w jednej z prowincyj angielskich w Indjach, spłonął w miasteczku Tennevelly teatr „Hindou”. Sto ludzi spaliło się wśród pożaru, który wybuchnął podczas przedstawienia.

× **Dziwną właściwością wzroku** odznacza się pewien chłopczyk, znajdujący się w klinice ocznej w Chicago. Młody pacjent widzi znakomicie w ciemności, światło zaś dzienne oślepia go i pozwala mu widzieć oddalone przedmioty, podczas gdy bliskie są dlań zamglone i niewyraźne. Badania lekarzy, przedsiębrane z chłopczykiem w ciemnym pokoju, wykazały, iż budowa jego oczu zbliża się do budowy tegoż organu u kota. W oku chłopca braknie po części tęczówki, która zaledwie jest z zewnątrz widoczna. W ciemnym pokoju następuje silne rozszerzenie źrenicy, charakteryzują-

ce rodzinę kotów i jabłka oczne poczynają świecić jak dwie kule ogniste. Wszyscy lekarze uznali wadę wzroku dziecka za nieuleczalną.

× **Redaktor „New-York Heralda"** mr. Bennet stawał niedawno przed sądem (Middlsex Cheriffs Court), zapozwany przez Cyrusa Fielda, którego w piśmie swojem spotwarzył. Sąd skazał p. Benneta na zapłacenie spotwarzonemu 30,000 dolarów tytułem odszkodowania.

× **Pierwszy debiut telefonu** w sprawie sądowej odbył się w Ameryce w St. Louis. Sprawa zasadzała się na tem, iż niejaki Jakob Stahl zamówił przez telefon w przedsiębiorstwie inseratowem Globe Printing Company reklamę, za którą następnie nie chciał zapłacić. Początkowo wystąpienie Globe Printing Comp. pozostało bez skutku dla braku p[illegible]nnych dowodów, następnie jednak sędzia z uwagi, że w stosunkach handlowych nieraz załatwiane są interesa przez telefon, uznał za dostateczne świadectwo otrzymującego zamówienie i należność zasądził. Przy tej okoliczności sędzia wyraził zdanie, iż wobec rozpowszechnienia się telefonu wytwarzają się nowe warunki, które sądy będą musiały niezadługo wziąć pod uwagę.

× **Sułtan turecki** przesłał przez osobnego adjutanta prezydentowi Stanów Zjednoczonych bogaty podarek z okazji zaślubin p. Clevelanda. Ponieważ jednak naczelnikom rządu amerykańskiego nie wolno podług konstytucji odbierać prezentów od monarchów, przeto przyłączono pamiątki sułtana do t. zw. podarku narodowego i postanowiono umieścić je w jednem z muzeów nowojorskich.

× **List-rozbitek.** Niejaki Adolf Aderer w Cincinnali odebrał niedawno list, który wysłany został z Wiednia w d. 5-cim marca r. b. Przyczynę opóźnienia objaśniał następujący dopisek na kopercie, pochodzący od dyrekcji pocztowej w Nowym Jorku: „List niniejszy pochodzi z poczty, odchodzącej z Queenstown w Irlandji i obsługiwanej przez statek „Oregon", który w d. 14-ym marca rozbił się przy Fire Islands. Dopiero w d. 1-ym lipca można było przystąpić do sondowania i wydobycia rozbitego okrętu." List był zaledwie trochę uszkodzony przez wilgoć, a w każdym razie zupełnie czytelny, tak iż trudnoby uwierzyć, że przez 4 miesiące leżał pod wodą.

× **Niewolnictwo i handel ludźmi** istnieją jeszcze na wschodnio-indyjskim archipelagu dzięki pomysłowości przedsiębiorców, którzy umieją sprytnie obchodzić surowe zakazy. Wychodzące w Batawji pismo *Algemeene Dagblad* przytacza właśnie fakt, iż jakiś turek, zamieszkały czasowo w Makassar, adoptował co jakiś czas dzieci krajowców i następnie wywoził je do Singapore, aby je tam sprzedawać.

× **Uroczystość upełnoletnienia,** wstąpienia na tron i zaślubin młodego cesarza chińskiego odbędzie się w przyszłym miesiącu przy współudziale przedstawicieli mocarstw europejskich, których zaproszono tym razem do Pekinu osobnym cyrkularzem.

× **Umiejętność pływania** pozbawiła pannę Lloriot, marsyljankę, męża. Jest ona najlepszym pływakiem Marsylji i odbierała na wszystkich wyścigach wodnych pierwsze nagrody. Zaręczona rzeźbiarzowi Brébour'owi, chciała się przed swoim narzeczonym pochwalić swoją zręcznością. Nazajutrz jednak po popisie odebrała od Bréboure list następujący: „Ponieważ przekonałem się wczoraj, że pani nie jesteś tak pięknie zbudowaną, jak mi się zdawało, a jako artysta cenię przedewszystkiem klasyczne formy, przeto wyrzekam się rączki pani. Mam nadzieję, że to postanowienie moje nie spowoduje żadnego nieszczęścia, gdyż tak dobra pływaczka jak pani, nie mogłaby się nawet utopić, choćby chciała."

## Nekrologja.

† Ś. p. Teresa z Piętków **Lubosiewicz,** obywatelka ziemska, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. sakramentami, zmarła w dniu 4-ym sierpnia r. b., przeżywszy lat 78. W smutku pozostali dzieci, wnuki i prawnuki zapraszają krewnych i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła Wszystkich Świętych na Grzybowie w dniu 6-ym b. m., to jest w piątek, o godzinie **3-ej** po południu na cmentarz powązkowski, a następnie na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w tymże kościele dnia 7-go, to jest w sobotę, o godzinie **9-ej i pół** zrana. —2738

† Ś. p. Marcella z Chodzickich **Prymus,** żona buchaltera, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. sakramentami, zasnęła w Bogu w dniu 3-im sierpnia 1886 r., przeżywszy lat 29. Pozostały w smutku mąż z synem i córką, oraz bracia, siostry i bratowe zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Krzyża w dniu 6-ym sierpnia, to jest w piątek, o godzinie **3-ej** po południu, na cmentarz powązkowski odbyć się mające. —942—

† W dniu 4-ym b. m. zakończył życie po długich cierpieniach w mieście Włocławku ś. p. Wincenty **Grzmielewski,** uczeń 6-ej klasy szkoły wyższej rzemieślniczej w Łodzi, o czem podaje do wiadomości profesorów i kolegów **rodzina.** —2737—

† We środę, t. j. dnia 11-go sierpnia, o godzinie **9-ej i pół** zrana, odbędzie się w kościele powązkowskim żałobne nabożeństwo, oraz przeniesienie do grobu rodzinnego zwłok ś. p. Stefanji **Nestorowicz,** córki Melchiora i Emilji z Chłusowiczów, zmarłej w dniu 11-ym grudnia 1885 roku, w Siedlcach, na który to obrzęd pozostali w strapieniu rodzice z rodzeństwem zapraszają krewnych, przyjaciół i życzliwych. 2—2736—

† W dniu 13-ym b. m., jako w drugą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Teresy z Bispingów **Buyno,** odbędzie się w kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim) przy ulicy Miodowej nabożeństwo żałobne o godzinie **10-ej** zrana. —2734—

† Dnia 7-go sierpnia, to jest w sobotę, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Augusta **Kobylańskiego,** odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, o godzinie **10-ej** zrana, na które pozostała żona wraz synami zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —2729—

† W Suwałkach, dnia 27-go lipca r. b. przeniosła się do wieczności w 23-im roku życia, ś. p. Helena z Zawistowskich **Zapiórkiewiczowa,** małżonka Aleksandra Zapiórkiewicza, adwokata.

Niepamiętne w Suwałkach zgromadzenie publiczności oddało w dniu 29-ym lipca ostatnią posługę, wzorowej żonie, matce czworga drobnych dzieci, kobiecie rzadkich przymiotów duszy i serca. Ogólny żal i płacz towarzyszył jej do grobu. —939—



## Z Cesarstwa.

W gazecie *Swiet* znajdujemy następne ciekawe objaśnienie znaczenia zjazdu w Kissingen. „Co się tyczy tego spotkania, obecnie autentycznie jest wiadomo, że nie ograniczyło się ono na rozmowie, ale że obustronnie dane były jakieś formalne piśmienne zobowiązania. Przypuszczają, że między Niemcami i Austrją zawarte zostało na jeden rok tajne przymierze, zupełnie niezależne od fikcyjnego istniejącego troistego przymierza. Mówią, że jednym z pierwszych punktów tego układu jest udzielenie Austrji zupełnej swobody działania na półwyspie bałkańskim i energiczny opór rosyjskiej okupacji Bułgarji w razie gdyby ta była zamierzoną."

Nadszedł już czas, jak mówi *Nowoje wremja*, zastanowienia się dobrze nad stosunkiem Niemiec i Austrji do Rosji. Państwa te zgodnie wypierają ją z półwyspu bałkańskiego, a same korzystają z uroku, jaki zyskało sobie troiste przymierze. Dzięki temu, że na polityce międzynarodowej ciąży moralna siła tego potężnego sojuszu, Francja czuje się powściągniętą w swoich zamysłach odwetu. Niemcy i Austrja ciągną jeszcze inne widoczne korzyści z udziału Rosji w tej koalicji; ułatwia on Niemcom współzawodnictwo z Anglją na polu polityki kolonjalnej na dalekim wschodzie, a Austrji znów ułatwia roboty przygotowawcze na półwyspie bałkańskim. Rosja niby nie miała przeciw temu, żeby jej sprzymierzeńcy zbierali owoce swojej pracy, ale jeżeli eksploatując przyjaźń Rosji robią to jej własnym kosztem, to troiste przymierze przestaje przynosić Rosji jakąkolwiek korzyść i tylko w fałszywem świetle przedstawia istotne położenie rzeczy. Lepiej liczyć się z rzeczywistością jakkolwiekby była nieponętną, niż pozwolić się kołysać obietnicami, których dotrzymaniu zawsze stoją na przeszkodzie jakieś postronne okoliczności; lepiej od czasu do czasu obliczać sobie poniesione straty, niż pocieszać się złudzeniami. Nie jest to rzeczą nową, że Austrja jak dawniej, tak i teraz, pod pokrywką troistego przymierza stara się przemódz wpływ rosyjski w Bułgarji i zdobyć sobie w Sofji takież samo przeważne położenie, jakie zyskała w Serbji. Jeżeli nie można usunąć tej pokojowej walki z Austrją, to należy z nią walczyć, jak szanujący się wzajemnie przeciwnicy, ale pocóż w takim razie osłaniać się obłudną przyjaźnią. Jeszcze bardziej niedogodnem jest dla Rosji dopuszczać, aby przyjazne jej Niemcy wywierały nacisk na jej wewnętrzną politykę, zwłaszcza na całem zachodniem pograniczu. W kraju nadbaltyckim, w Polsce, w swojej polityce celnej, wszędzie Rosja spotyka niewidzialną przyjacielską rękę, nieustannie paraliżującą inicjatywę rządu rosyjskiego, o ile to tylko w danych okolicznościach jest możliwem. Pytanie, kto na tem wszystkiem zyskuje a kto najwięcej traci? Dalej przytacza *Now. wr.* zdanie *Koelnische Ztg.*, która sztucznej agitacji przypisuje niechęć budzącą się w społeczeństwie rosyjskiem względem Niemiec i stanowczo przeczy takiemu zapatrywaniu organu niemieckiego. Zwrot nastąpił od czasu traktatu berlińskiego, ażeby się o tem przekonać, dość porównać opinję społeczeństwa rosyjskiego z epoki, jaka poprzedziła kongres, z opinją dzisiejszą. „Od czasu kongresu upłynęło lat ośm. Jest to dość długi przeciąg czasu, aby w nim uspokoiło się wszelkie sztuczne podniecenie, tembardziej, że rząd w ostatniem pięcioleciu tak samo, jak dawniej, szukał zbliżenia z Niemcami i Austrją w potrójnem przymierzu. Polityka niemiecka nie spełniła tego co była winna: należało jej ze swojej strony poczynić trochę starań, ażeby odzyskać życzliwość społeczeństwa rosyjskiego dla Niemiec i zmusić je do cenienia przymierza rosyjsko-niemieckiego, jako jednakowo korzystnego dla stron obu. Prasa ciągle się oświadczała za takiem właśnie przymierzem na równych prawach. Z czyjej strony leży wina, jeżeli w społeczeństwie rosyjskiem niezadowolenie rośnie?"

W *Petersburskich wiedomostiach* czytamy: „Z Grodna donoszą do gazet wileńskich, że w tych dniach otrzymano tam z Wilna do wykonania rozporządzenie, zakomunikowane jenerał gubernatorowi wileńskiemu przez p. ministra spraw wewnętrznych, zalecające zniesienie z Najwyższego rozkazu z d. 5-go czerwca, dwóch katolickich parafij gubernji wileńskiej: śledziańskiej i granowskiej. Na mocy tego rozkazu władze miejscowe są obowiązane objaśnić parafjan o rzeczywistych przyczynach, jakie spowodowały rząd do zamknięcia tych kościołów i uprzedzić zarówno duchowieństwo, jak i ludność rzymsko-katolicką, że takiż sam środek będzie zastosowany do tych parafij, których duchowieństwo będzie dalej prowadziło propagandę wśród byłych unitów i wykonywało dla nich posługi religijne. Kościoły śledziański i gronowski leżą w miejscowości dotykającej Zabuża, odwiecznego siedliska części ludu rosyjskiego, który w r. 1875 ym powrócił z unji do cerkwi prawosławnej i ciągle jest kuszony i zachwiewany w swem nowem życiu religijnem przez miejscowych księży fanatyków. Teraz, według słów *Kijewlanina*, okazuje się, że przeciąganie b. unitów na katolicyzm i polszczyznę, leży przedewszystkiem w spełnianiu dla nich posług religijnych przez księży w kościołach i w jezuickiej propagandzie katolicyzmu, opartej na fałszywych i przejętych nienawiścią do prawosławia, rządu i wszystkiego co rosyjskie, naukach dawanych prostemu ludowi. Obecnie z woli Najwyższej wszyscy naruszający prawo zostają ostrzeżeni, a duchowieństwu rzymsko-katolickiemu zostaje wskazaną droga roztropności, ludności zaś daje się objaśnienie, do jakich następstw doprowadzi propaganda rzymsko-katolicka wśród byłych unitów."

## Z ostatniej chwili.

Onegdaj ks. Bismark o godzinie 12-ej w południe udał się pieszo z mieszkania swego „Schweigerhaus" w Gasteinie do rezydencji cesarza Wilhelma w zamku kąpielowym. Publiczność tworzyła gęsty szpaler i witała kanclerza gromkiemi okrzykami. Posłuchanie u monarchy trwało godzinę. O godzinie 3-ej po południu udał się cesarz Wilhelm do Schweigerhausu, dla odwiedzenia kanclerstwa i zabawił tam również blisko godzinę. W orszaku ks. Bismarka w Gasteinie znajdują się: tajny radca rządowy Rottenberg, profesor dr. Schweninger i radca policyjny Krüger.

Namiestnik Alzacji i Lotaryngji, książę Klodwig Hohenlohe, przybył d. 3-go b. m. do Gasteinu. Jak widać ze wszystkiego, odbędą się tam nader ważne narady polityczne, może decydujące o przyszłości.

Francuski *attaché* wojskowy w Berlinie nie będzie obecnym podczas ćwiczeń jesiennych armji niemieckiej w Alzacji, które odbędą się pod okiem cesarza Wilhelma.

Dzienniki umiarkowane republikańskie, jak *Rép. française*, *Paris* i *Journal des débats*, potępiają ministra wojny, jen. Boulanger'a, w skutek ogłoszenia kompromitujących go listów do księcia Aumale. Prawie wszystkie inne organa republikańskie bronią go, p. Clémenceau w *Justice* zachował się neutralnie.

*Gaceta* madrycka zamieszcza dymisję ministra finansów, p. Camacho, a nominację na tę posadę p. Pinggerver. Osobistość nieznana dotąd na szerszej widowni politycznej.

Jak przewidywaliśmy, lista ministrów angielskich ogłoszona przez dzienniki w ostatnich dniach nie okazała się jeszcze dokładną. Chaplin odmówił przyjęcia godności prezesa urzędu lokalnego, ponie-

ważą z urzędem tym nie jest połączone prawo zasiadania w radzie gabinetowej. Miejsce to zajął przeto Ritchie. James Fergusson mianowany został podsekretarzem stanu dla spraw zagranicznych i jako taki wyręczać będzie w dyskusjach parlamentarnych częstokroć swego zwierzchnika, hr. Iddesleigh. Gorst mianowany został podsekretarzem stanu dla Indyj, Dunraven dla kolonij, Worms dla spraw handlu. Ministrem handlu mianowany został lord Stanley.

Cholera szerzy się w Istrji i Dalmacji. W San-Giusepe przybrała charakter gwałtowny; prawie w każdym domu są chorzy. Silniejsze objawy epidemji sygnalizują też z miejscowości Socerga, Colme, Rizmanje i Franona. W Trjeście zachowuje ona dotąd charakter sporadyczny, co uśmierzyło nieco trwogę mieszkańców.

## TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO".

***Wiedeń*** 5-go sierpnia.— Wkrótce zajdą następujące ważniejsze zmiany w reprezentacji dyplomatycznej Austro-Węgier na wschodzie. Konsul jeneralny i ajent dyplomatyczny w Sofji, br. Biegeleben, mianowany zostanie posłem austrjackim w Belgradzie w miejsce hr. Khevenhüllera, który zostanie posłem w Bukareszcie. Konsulem jeneralnym i ajentem dyplomatycznym w Sofji zostanie dotychczasowy konsul jeneralny w Moskwie, Burian. Także i konsul jeneralny w Filipopolu Piombazzi opuści swe dotychczasowe stanowisko. Tamtejszy konsulat jeneralny zostanie zamieniony w zwyczajny.

(Ajencja północna.)

***Drezno*** 5-go sierpnia. W Freibergu w Saksonji wydany został wyrok w sprawie socjalistów. Wszyscy oskarżeni zostali uznani za winnych udziału w tajnem stowarzyszeniu i skazani jedni, a w tej liczbie także członkowie parlamentu niemieckiego Bebel i Vollmar na miesięcy dziewięć, a inni na sześć miesięcy zamknięcia w więzieniu.

***Heidelberg*** 5-go sierpnia. — Na wczorajszym bankiecie w muzeum, wielki książę badeński wzniósł toast na cześć cesarza Wilhelma, obrońcy potęgi niemieckiej i pokoju europejskiego. Na ten toast następca tronu niemieckiego odpowiedział toastem na cześć wielkiego księcia badeńskiego.

***Sofja*** 5-go sierpnia. — Z powodu dnia Imienin Najjaśniejszej Pani w wielu cerkwiach odprawione zostały dziękczynne nabożeństwa.

***Petersburg*** 5-go sierpnia.— We wtorek, jako w dniu imienin Najjaśniejszej Pani, w cerkwi wielkiego pałacu w Peterchofie, w obecności Rodziny Cesarskiej i Najdostojniejszych Gości, zostało odprawione nabożeństwo, po ukończeniu którego Najjaśniejsi Państwo przyjmowali powinszowania. Wieczorem w Olginom ostrowie pod otwartem niebem dany był balet, po którym Rodzina Cesarska i Najdostojniejsi Goście udali się w powozach przez iluminowany Peterhof do dolnego parku, zalanego różnokolorowemi ogniami i przepełnionego spacerującą publicznością. Wieczór zakończono fajerwerkami, spalonemi na statkach wojennych około Monplaisir.

## GIEŁDA.

*Warszawa d. 5-go sierpnia 1886 r.*

Wzmocnione usposobienie dla rubli wczoraj na giełdzie berlińskiej, jakkolwiek bez zwyżki kursu wej, poparte zostało obietnicą płacenia dziś w szacowaniach porannych zawartą, nieco wyżej: 198.25 m. za 100 rs. Nie ufano temu jednak bardzo na giełdzie naszej. Żądania obniżyły się tylko o drobnostkę— $2^1/_2$ kop. na 100 markach i dopiero natarczywsza nieco podaż w ciągu trwania czynności giełdowych przy słabym popycie kursu nieco obniżyła.

Za weksle długoterminowe na **Berlin** 50.$77^1/_2$ żądano, bez obrotów i chęci zawierania interesów. Krótkoterminowemi robiono tranzakcje po 50.$62^1/_2$, 50.60 i w końcu nawet 50.55, wyjątkowo przy żądaniu 50.65 i chęci płacenia do końca 50.55.

Na pomniejsze miasta niemieckie drobną sumę w wekslach długoterminowych po 50.$42^1/_2$ kupiono.

Na **Londyn** 10.$26^1/_2$ żądano. Dalsze tranzakcje dokonywane były po 10.$25^1/_2$ i 10.$24^1/_2$.

Na **Paryż** 41—bez ruchu.

Na **Wiedeń** 81.90—tranzakcje po 81.75.

Listy likwidacyjne 93.10 i 92.75 w żądaniu; 92.80 i 92.50 w chęci płacenia.

Pożyczka wschodnia 100 za I-ą i II-ą, 100.25 za III-ą żądają; 99.50 i 99.75 chcą podobno płacić.

Listy zastawne ziemskie I, II, III i IV-ej serji po 100.75, płacono 100.40.

Podobno nawet III-ej coś po tej cenie oddano.

Listy serji V-ej 99.45 przy chęci płacenia 99.20.

Pewne interesa robiono, chociaż nie notowane jeszcze bowiem były na dostawę w ciągu trzech miesięcy po 99, inne bez kuponu — jak podobne teraz wydaje towarzystwo po 99.10 — drobną tylko sumę po 99.25 sposobem kasowym sprzedano.

Listy zastawne miejskie 99.50, 98.50, 97.75 i 97.50 w żądaniu; 99, 98, 97.40 i 97.25 płacić chciano.

Obligi miejskie większe po 96 ofiarowywane, mniejsze po 95.50 poszukiwane bezskutecznie.

Listy łódzkie płacono by 95, 94.25 i 94.

Godzina 12.— Usposobienie i kursa niezmienione.

*J. Wł.*

## Sprawozdanie z targu zbożowego

na placu Witkowskiego, dnia 5-go sierpnia 1886 r.

Targ dzisiaj był dosyć ożywiony, pomimo dostaw stosunkowo znacznych.

Ofiarowywano pszenicy 600 korcy, tak nowej jakoteż i starej. Kupowano dosyć chętnie i płacono wyborową 6.60 do 6.90. z dostawą na wiatraki.

Biała 6.45 do 6.50, pstra 6.30 płacona była.

Żyta dostawy wyniosły 1,500 korcy.

Kupowano bardzo chętnie i płacono za nowe wyborowe 4.40 do 4.$42^1/_2$ i 4.50, średnie 4.25, 4.$27^1/_2$, 4.35.

Nadmienić wprawdzie należy, że cenę 4.50 osiągano tylko za mniejsze partje, dobre, z dostawą na wiatraki. Młyny mechaniczne tyle płacić nie chciały.

Sprzedano prawie wszystko.

Jęczmienia drobna partyjka nowego po 3.30 sprzedaną została.

Owsa 200 korcy również nowego dostawiono.

Ceny niskie 2.70, 3.00, 3.30 płaco3o.

Rzepaku mała partja nie znalazła kupca.

Siana i słomy nie było wcale.

*J. Wł.*

## TEATRA.

*Letni.* Dziś: „Marta" (występ pana Andrzeja Marini i Jeromina). Jutro: „Chata za wsią" (występ panny Wyrwiczówny).—*Nowy.* Dziś: „Klara Soleil". Jutro: „Baron cygański". — *Alhambra*: „Nie wypada".— *Belle-Vue*: „Piękna Helena".— *Nowy-Świat.* „Dziewczę z chaty za wsią". — *Buff*: Przedstawienie trupy artystów niemieckich „Schulamis".



## KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— *Zagadce w Płocku.* — Pomimo *onego natręctwa* w dniu 6 lipca i *owej niegrzeczności*, ten głos dźwięczny chciałbym jeszcze usłyszeć. Czyż to nie dziwne. *E...* (2732)

— *Haber.* — Napróżno oczekuję wiadomości i odpowiedzi na moją korespondencję w *Kurjerze* z zeszłego tygodnia, dni wiekami mi się wydają, a różne wątpliwości i niepokoje coraz bardziej się mnożą. (2731)

— **Pani Hr. Chł.** Z własnego doświadczenia mogę zapewnić W-ną Panią, iż najlepiej zaasortowanym, najrzetelniejszym i najelegantszym zakładem tego rodzaju jest **Warszawski Magazyn Żałobny i Pogrzebowy** Senatorska nr 32, wprost kościoła. **L. C.** 951

# Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 5-go sierpnia 1886 r.

| Weksle: | Żąd. | Płac. |
|---|---|---|
| Berlin 100 mar. z krótk. ter. | 50.65 | 50.55 |
| Londyn 1 funt ster. „ „ | 10.26½ | —.— |
| Paryż 100 franków „ „ | 41.— | —.— |
| Wiedeń 100 guld. „ „ | 81.90 | —.— |
| **Papiery publiczne:** | | |
| 5% Listy zast. z r. 1869 d. | 100.70 | 100.40 |
| „ „ „ m. | 100.70 | 100.40 |
| Listy zast. m. Warsz. ser. I | 99.50 | 99.— |
| „ „ „ II | 98.50 | 98.— |
| „ „ „ III | 97.75 | 97.40 |
| „ „ „ IV | 97.50 | 97.25 |
| Listy zast. m. Łodzi serji I | —.— | 95.— |
| 4% Listy likwidacyjne duże | 93.10 | 92.80 |
| „ „ „ małe | 92.75 | 92.50 |
| Bil. Banku Ces. s. I, II i III | —.— | —.— |
| Ros. Poż. Premj. z roku 1864 | —.— | —.— |
| „ „ „ 1866 | —.— | —.— |
| I Pożyczka wschodn. rs. 100 | 100. | 99.50 |
| II „ „ rs. 100 | 100. | 99.50 |
| III „ „ rs. 100 | 100.25 | 99.75 |
| Listy wileńskie długot. . . . | —.— | —.— |
| **Akcje i obligacje:** | | |
| Obligacje miasta Warszawy | 96.— | —.— |
| Akcje dr. ż. warsz.-w. rs. 100 | —.— | —.— |
| Akcje dr. ż. warsz.-b. rs. 100 | —.— | —.— |
| Akcje dr. żel. warsz.-teresp. | —.— | —.— |
| Akcje dr. żel. fabr.-łódzkiej | —.— | —.— |
| Akcje Banku handl. warsz. | —.— | —.— |
| Akcje Banku dyskont. warsz. | —.— | —.— |
| Akcje Banku handl. w Łodzi | —.— | —.— |
| Akcje warsz. Tow. ub. od ogn. | —.— | —.— |
| Akcje warsz. Tow. fab. cukru | —.— | —.— |
| Akcje Tow. f. cukru Józefów | —.— | —.— |
| Akcje Dobrzel. Tow. f. cukru | —.— | —.— |
| Akcje Tow. Lilp., Rau i Lew. | —.— | —.— |
| Akcje Tow. przędz. Zawierc. | —.— | —.— |

**Wartość kuponów:**
*(Po potrąceniu podatku skarbowego.)*

Od Listów zast. nowych 5% kop. 56¾
Od Listów z. m. Warszawy kop. 163½
On Listów zast. m. Łodzi kop. 124
Od Listów likwidacyjnych kop. 67½

## Targi
**NA PLACU WITKOWSKIEGO.**
Dnia 5-go sierpnia 1886 r.

| | Pud od | Pud do | Korzec od | Korzec do |
|---|---|---|---|---|
| | kopiejek | | | |
| Pszen. 242 sm. i ord. | — | — | — | — |
| „ „ pstra i dobra | — | — | 630 | — |
| „ „ biała . . . | — | — | 645 | 650 |
| „ „ wyborowa . | — | — | 660 | 690 |
| Żyto wyborowe 232 funt. | — | — | 440 | 450 |
| „ średnie . . . . . | — | — | 425 | 435 |
| „ wadliwe . . . . . | — | — | — | — |
| Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f. | — | — | 330 | — |
| Owies . . . . . 142 f. | — | — | 270 | 320 |
| Gryka . . . . . 202 f. | — | — | — | — |
| Rzepik letni . . . . . | — | — | — | — |
| „ zimowy 212 funt. | — | — | — | — |
| Rzepak rapos zim. 212 f. | — | — | — | — |
| Groch polny 262 funt. . | — | — | — | — |
| Ziemniaki . . . . . . | — | — | — | — |
| Masło świeże funt . . | — | — | — | — |
| „ solone pud . . . | — | — | — | — |
| Siana pud . . . . . . | — | — | — | — |
| Słomy pud . . . . . . | — | — | — | — |
| Drzewa opał. twar. s. kub. | — | — | — | — |
| „ „ miękkie „ | — | — | — | — |

## Cena okowity.
z dnia 5-go sierpnia 1886 r.
Hurt. skład. wiadro rs. 8 kop. 26
„ garniec rs. 2 kop. 61

## Nauka i wychowanie.

**Nauczyciele** potrzebni do wykładu języków starożytnych w 4-klasowej szkole, pierwszeństwo mają znający język niemiecki. Wiadomość w hotelu Saskim pod № 24, od 3 do 5 po południu. 12265

**Student** uniwersytetu, prawnik, poszukuje lekcyj w Warszawie. Ulica Chłodna № 51 stary, 53 nowy, drugi dom w podwórzu, 1-e piętro, mieszkania № 8. 1690

**Nauczycielka** wyższa udziela lekcyj przedmiotów klasycznych, języków, korepetycje, oraz przygotowuje do szkół. Wiadomość: Marszałkowska № 134. Balbina Imbryczek. 12122

**Nauczyciel** gimnazjum Page, pragnie udzielać lekcje języka francuzkiego. Może też takowe udzielać za mieszkanie w okolicy Nowego-Światu. Warecka 9, m. 39. 12399

**Nauczycielka** potrzebna na wieś do przygotowania dzieci do gimnazjum żeńskiego. Wiadomość: Marszałkowska 151, w składzie sukna i kortów. 12387

**Potrzebna** bona dobrego prowadzenia, katoliczka polka, posiadająca język niemiecki. Bracka róg Widok № 2, do właściciela domu. 12379

**Potrzebna** jest zaraz bona niemka, w średnim wieku, bez wymagań, do czworga dzieci. Warunki na miejscu, Świętokrzyzka № 10. Sklep rękawiczniczy. 12352

## Posady i prace.

**Majster** piwowarski do wyrobu piwa bawarskiego poszukuje miejsca. Łaskawe oferty proszę przesyłać pod lit. M. N., do biura ogłoszeń pp. Rajchman i Frendler, Senatorska 26. 1694

**Rządca** dóbr w średnim wieku, z praktyką dwudziesto-kilkoletnią większych wzorowych gospodarstw, poszukuje posady, przyjmie i w gub. zachodniej. Adresy proszę składać bez pośrednictwa osób trzecich w w kantorze tegoż pisma pod znakiem „W gubernji Zachodniej. 12083

**Potrzebne** są panny uzdolnione do spódnic i upinania, do pracowni A. Kantorskiej, Marszałkowska 145, mieszk. 37. 12257

**Potrzebne** maszynistki do bielizny. Ulica Nowolipie № 34, mieszkania 18. 12245

**Potrzebnym** jest na prowincję pszczelarz wykwalifikowany, któryby zarazem miał pod swoim dozorem ogród. Wiadom.: Administracja dóbr Poddębice przez Łęczycę.

**Potrzebna** panna kompletnie uzdolniona do kroju systemem Głodzińskiego, Nowogrodzka 16, mieszkania 4. 12238

**Panienki** i chłopcy potrzebni są do fabryki wyrobów skórzanych galanteryjnych. Przejazd 9. 12268

**Dwie** osoby poszukują zajęcia, jedna jako krojczyni lub upinania sukien w magazynie; druga w domach prywatnych do szycia na przychodnią, lub na stałe. Wiejska № 14, mieszkania 3, w dziedzińcu na prawo. 1691

**Potrzebny** jest uczeń do praktyki felczerskiej. Nowomiejska № 18—20, dom Gdańska piwnica. 12277

**Do pralni** szwajcarskiej, Elektoralna 21, potrzebne są prasowaczki, wyłącznie do nowych koszul i drobiazgów, za dobrem wynagrodzeniem. 12285

**Zdolne** panny do dziurek do koszul męzkich, znajdą stałe zatrudnienie w pracowni bielizny. Orla № 11, mieszk. 28, tamże są potrzebne uczennice za natychmiastowem wynagrodzeniem. 1692

**Potrzebna** panna kompletnie uzdolniona do upinania sukien. Magazyn A. Horwart, Leszno № 2. 1699

**Młody** polak mówiący i piszący płynnie po francuzku i niemiecku, szuka jakiegokolwiek zatrudnienia. Łaskawe oferty do administracji Kurjera pod Ż. S. № 24. 12249

**Za najskromniejsze** wynagrodzenie, osoba młoda, pragnie jakiego zajęcia, posiada dobrze muzykę, znajomość języków. Poste-restante Zofja. 12301

**Korespondentka** zdolna w językach: francuzkim, niemieckim i polskim poszukuje posady. Łaskawe oferty złożyć do kantoru tegoż pisma pod lit. J. K. L. 12002

**Młoda** przyzwoita osoba, przybyła z prowincji, poszukuje miejsca do zarządu domu, w Warszawie lub też na prowincji.—Wiadomość u p. Jacobi, ul. Długa № 557.

**Młody** człowiek, pracujący w ciągu lat 7-u w jednym z poważniejszych domów handlowych, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Łaskawe oferty uprasza składać w administracji niniejszego pisma pod literami S. Z. 12188

**Potrzebna** panna do kroju, kompletnie uzdolniona w krawieczczyźnie, na wyjazd niedaleko. Wiadomość u tapicera, Nowy-Świat 54, zastać można od godz. 2 do 4-ej.

**Kobieta** potrzebna do utrzymania porządków i do gotowania, w fabryce „Papeterie" na Sewerynowie. 12329

**Niemka** poszukuje zajęcia lub miejsca do dzieci. Solna 10, mieszkania 11. 12337

**Wdowa** młoda, przyzwoita, inteligentna, z prowincji, poszukuje miejsca, do zarządu domem, do towarzystwa, w Warszawie lub na wyjazd. Wiadomość w kiosku, róg Chmielnej i Brackiej. 12293

**Potrzebną** jest panna, do szycia bielizny na maszynie. Ulica Senatorska № 14, stróż wskaże. 13355

**Agent** jest poszukiwany do objęcia sprzedaży całej produkcji parowej fabryki wyrobów drucianych. Kaucja wymagalna. Wiadomość u p. Landsbergera, Nowogrodzka 22, między godziną 3 a 4. 12339

**Potrzebny** pisarz do składu węgli, z kaucją rs. trzysta, oraz agent i inkasent z kaucją rubli sto pięćdziesiąt. Wiadomość: Leszno 40 nowy, mieszkania 5, od 3 do 7-ej wieczorem. 12351

**25 rs.** wynagrodzenia temu, kto wyrobi młodemu przemysłowcowi posadę, w kantorze. Oferty proszę składać pod literami B. W. w kantorze Kurjera. 12407

**Potrzebna** osoba, kompletnie uzdolniona do kroju i szycia bielizny wykwintnej. Elektoralna № 41, m. 5. 12378

**Potrzebnym** jest uczeń, znający język niemiecki do kantoru, przy fabryce listew. Ulica Chłodna № 5. Zgłaszać się można po między 10-tą a 1-szą. 12375

**Technik** gorzelniczy, polak, posiadający chlubne patenta, oraz rekomendacje, który w ostatnich czasach w Niemczech wielkie fabryki spirytusu podług najnowszych systemów urządzał i takowemi z najlepszym skutkiem do tego czasu kieruje—szuka podobnego zajęcia w Królestwie Polskiem lub też w Rosji. Oferty: kantor Kurjera „Kościesza." 12376

**Dozorca,** który pracował przez kilka lat w fabryce cukru rafinady zagranicznej, żona zna się na gospodarstwie i robocie ręcznej. Uprasza o jakiekolwiek zajęcie. Ulica Wronia 52 mieszkania 12. 12398

**Potrzebni** są zdolni agenci na 5% prowizji. Wiadomość: Chmielna 19, m. 19, od 9 do 3 i od 5 do 7. 12400

**Położenie** moje biednej wdowy jest rozpaczliwe z powodu długo i ciężko przebytej choroby mego syna, błagam w imię Boga o jakiekolwiek zajęcie dla niego, choćby tymczasem za życie; ładnie pisze po rusku i po polsku, jakiś czas pracował przy techniku i jeometrze. Ulica Leszno № 35, gdzie skład węgli. 1708

**Potrzebne** są panny do bielizny, maszynistki i dziurkarki. Śliska № 6, m. 5.

**Potrzebna** jest osoba, posiadająca dokładnie języki: francuzki, niemiecki, oraz początki muzyki, za pokój z przedpokojem i całodziennem utrzymaniem. Żelazna 2 22.

**Potrzebne** panny do fabryki kryz. ulica Długa № 20, szyjące na maszynach Singera i podręczne. 12410

**Potrzebni** są uczniowie do cukierni, J. Kochański i S-ka, róg Świętokrzyzkiej i Włodzimierskiej. 1707

**Chłopcy** czternasto-letni potrzebni do litografii, Świętojerska 18. 12357

**Uczeń** potrzebny do tapicera. Aleja Jerozolimska № 33. 12365

**Potrzebny** uczeń do cukierni, przy ulicy Chłodnej № 10, po Lange. 12364

**Panny** potrzebne do krawieczczyzny. Ulica Bielańska № 20, w sklepie. 12383

**Potrzebna** uzdolniona panna do robienia pudełek aptecznych. Wiadomość: Nowolipie № 43 nowy, mieszkania 26. 12389

## Kupno i sprzedaż.

**Tanio** do sprzedania gazometr o 6-u płomieniach i 5 lamp, stół dębowy rozsuwany i sitzbad. Długa № 53, 1-e piętro, mieszkania 4. 12254

**Po zwiniętej** pensji p. Krzywobłockiej, sprzedaję utensylja szkolne, ławki, tablice, krzesła, szafy, stoły, łóżka, narzędzia fizyczne, minerały, urządzenie salonu, buduaru, naczynia kuchenne. Wiadomość: Mazowiecka № 1. Brenert. 12241

**3 faetony** używane, oraz kareta podwójna i amerykan, zdatne na wieś i do miasta, w cenie możliwie nizkiej są do sprzedania, w fabryce powozów T. Burzyńskiego. Świętokrzyzka, wprost Jasnej № 29. 12290

**Meble** salonowe czarne i orzechowe, umeblowanie jadalni dębowe, oraz inne meble z 6-u pokojów do sprzedania tanio, w pałacu na Chmielnej № 26, 32 nowy, w oficynie na dole, mieszk. 9, 4-ty dom idąc od Brackiej. 12307

**Meble:** tanio do sprzedania, garnitur czarny, rzeźbiony, jedwabiem kryty i orzechowy utrechtem kryty, otomana, szeslong i 2 całe kryte garnitury. Mokotowska № 59 róg Placu św. Aleksandra, wiadomość u stróża. 12163

**Meble** po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, trema, szeslongi, biurka, szafy, kredensy i inne zabezcen. Świętokrzyzka № 4, m. 4, drugi dom od Nowego-Światu.

**Meble** aksamitne, łóżka, szafy, szeslong, toaleta, biurko, umeblowanie jadalni dębowe. Szpitalna 5. 11907

**Meble** czarne do salonu, bardzo gustowne, umeblowanie jadalni dębowe, oraz inne meble do sprzedania. Chmielna № 45 nowy, w bramie na 1-m piętrze, mieszkania № 4.

**Faetonik** i koń do sprzedania. Wiadom.: cytadela, mieszkanie podpułkownika Wasiliewa № 6. 12273

**Meble** do salonu czarne, także garnitur orzechowy, gabinetowy, buduarowy, szafy, kredens, stół, krzesła, komoda, stoliki do kart, bibljoteczka, stolik samowarowy, szafki małe, biurko, tremo, umywalka, lustro, dywany, firanki, tanio sprzedaję. Marszałkowska № 41 (nowy 111), między Złotą i Chmielną, front, 1-e piętro, m. 16. 12333

**Sztuczkę** płótna Jarosławskiego, 33½ łok. na murawie bielonego, najtrwalszego, za rubli 7, sprzedaje skład fabryczny, Krakowskie - Przedmieście 62, w gmachu dobroczynności, byłym sklepie żyrardowskim.

**Sztukę** płótna Polonia (31½ łokci), wyborowego na koszule męzkie i damskie, rs. 5, dostać w składzie fabrycznym, Krakowskie-Przedmieście 62, gmach dobroczynności, w byłym składzie żyrardowskim.

**Tuzin** chustek do nosa, białych, za k. 90, sprzedaje skład fabryczny, Krakowskie-Przedmieście 62, w gmachu dobroczynności, byłym sklepie żyrardowskim.

**Sztukę** płótna krajowego, trwałego, 30½ łokci, rs. 4, sprzedaje skład fabryczny, Krakowskie-Przedmieście 62, w gmachu dobroczynności, w byłym sklepie żyrardowskim.

**6 ręczników** adamaszkowych, wyborowych, odpasowanych, rs. 1 kop. 90, sprzedaje skład fabryczny, Krakowskie - Przedmieście, gmach dobroczynności, w byłym sklepie żyrardowskim.

**75 łokci** creasu (półpłótna), za rs. 6, dostać w składzie fabrycznym, Krakowskie-Przedmieście 62, gmach dobroczynności w byłym sklepie żyrardowskim. 12224

**Magazyn** mebli z ulicy Bielańskiej z pod № 8, przeniesiony na Nowy-Świat pod № 37 nowy i wyprzedaję rozmaite meble nowe i używane po cenach nizkich i na spłaty miesięczne. 12298

**Para** koni młodych, siwych, w 5-m roku, dobranych, zdatnych do powozu, jest do sprzedania. Praga № 232, ulica Wołowa, u p. Lesisza. 1693

**Kasy** ogniotrwałe, najtaniej kupić można u Sikorskiego, Marszałkowska 125. 12239

**Dywany** wschodnie i prawdziwa porcelana chińska (antique) sprzedaje się w domu handlowym „M. Parzelski, Kiersz i S-ka," ulica Orla № 6. 12275

**Do sprzedania** stół jesionowy z klapami, duży i lustro, za bardzo nizką cenę, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 5, stróż wskaże. 12262

**Prawdziwej** rasy szczenięta buldogi, są do sprzedania. Nowy-Świat 29, m. 8. 12385

**Posadzki** dębowej 400 łokci, koła wszelkich rozmiarów i krzesła dębowe różnych fasonów, z siedzeniem fornirowem amerykańskiem, poleca dom handlowy, Rudnicki i S-ka, Senatorska 29. 1706

**Do sprzedania** 2 latarnie gazowe z kroksztynami, 2 reflektory do oświetlenia ogrodu, 2 samowary duże, piramida z kości słoniowej i inne rzeczy. Bracka 5, w sklepie kolonjalnym, wiadomość w każdym czasie.

**Fortepian** krótki, nowo-skórkowany, mocny, o 6-ciu oktawach do sprzedania za rs. 60. Marszałkowska № 118, m. 3. 12380

**Za rs.** 150! do sprzedania urządzenie po sklepie materjałów piśmiennych i galanterji, które kosztowało rubli 600. Tani sklep, Nowy-Świat 32. 12353

**30 okien** i dwoje drzwi balkonowych, dubeltowych, dwuskrzydłowych, z okuciem, używanych do sprzedania. Ul. Zielna № 24 nowy. 12372

**Meble** do salonu czarne, także garnitur orzechowy, gabinetowy i buduarowy, umeblowanie jadalni dębowe, oraz inne meble z 8-u pokojów do sprzedania tanio. Ul. Marszałkowska № 49 (nowy 119), na dole w drugiej bramie, mieszkania № 1. 12360

**Bryczka** na resorach, pojedynka lub parokonna, z wszelkiemi przyborami, do sprzedania. Długa № 30, Walkiewicz, zakład rymarski. 12388

**Pianino** zagraniczne sprzedaje. Nowe-Miasto 19, mieszkania 4. 12401

**Fortepiany** nowe, używane, sprzedaż, zamiana, reperacje, strojenia, przyjmuje fabryka: Karwowski i Syn, Leszno 21. 12402

**Fortepian** Kralla, krótki, rs. 100 niżej kosztu za rs. 300. Solna № 12, m. 6. 12409

**Maszyna** Whelera i Wilsona i wózek dziecinny, do sprzedania. Rymarska, za żelaznemi kratami w probierni, m. 16. 1705

**Gazmotor** lub maszynę parową o sile 2—4 koni kto ma do zbycia, proszę złożyć ofertę w kantorze Kurjera pod słowem „Gazowy." 12362

**Powóz** elegancki 4-osobowy, do sprzedania. Bracka № 9, mieszkania 7. 12373

**Fortepian** krótki jest do sprzedania za rs. 60. Ulica Bednarska 24, m. 23. 12384

**Kupuje:** książki, sztychy, obrazy, porcelanę, bronzy, kryształy, makaty, pasy polskie, dywany, meble, wszelkie przedmioty starożytne i nowsze. Księgarnia B. Bolcewicza, Saski plac № 5. 12406

## Interesa handl. i majątk.

**2 domy** do sprzedania na 10%, lub zamiany na sumy hypoteczne. Bracka 25 i na Pradze obok remizy tramwajów № 141G. Wiadomość u właściciela, Bracka 25. 12177

**Magle** są tanio do sprzedania z mieszkaniem lub do przeniesienia, dowiedzieć się można u Sobolewskiej, Żurawia 25. 12279

**Urzędnikom** pobierającym od 1,200 rs. rocznie, pożyczam do 200 rs. na weksel. Marszałkowska 129, m. 5, od godz. 4—6.

**Suma** hypoteczna 13,000 rs. za bonifikacją do odstąpienia. Kancelarja adwokata przysięgłego Kroneublecha, Świętojerska 18.

**Placu** 12,000 łokci na Solcu, w blizkości Alei Jerozolimskiej, na dogodnych warunkach do sprzedania. Wiadomość u adwokata Zawadzkiego, Nowy-Świat 4. 1698

**Rs. 6,000** do 7,000 jest do wypożyczenia na 1-szy numer hypoteki domu murowanego, bez pośrednictwa. Wiadomość: ulica Karmelicka № 30/16, mieszkania 3, od godz. 9 do 11 rano i od 2—7 wieczorem.

**Dom** z ogrodem na Nowej-Pradze, ulica Strzelecka № 16, do sprzedania na dobrych warunkach, dochód rs. 650. Wiadomość: ulica Tamka № 34—44, m. 20. 12247

**Sklepik** wiktuałów do sprzedania w każdym czasie. Wiadomość w sklepie wędlin przy ulicy Nowomiejskiej № 15. 12240

**Skład** węgli do sprzedania tanio z powodu wyjazdu; na Dobrej róg Gęstej № 35.

**Sklep** tabaczny w dobrym punkcie, targi dobre, komorne nie drogie, z powodu słabości do odstąpienia zaraz za cenę umiarkowaną. Wiadomość w biurze ogłoszeń, ul. Senatorska 26. 1696

**Całe** urządzenie do fabrykacji rękawiczek, bardzo tanio do sprzedania. Siegmar. Saksonja Oskar Seiz i Spółka. 12036

**Sklep** wiktuałów do sprzedania w każdym czasie z powodu wyjazdu. Pańska № 3.

**Fabryka** fajansu niedaleko od Warszawy, do sprzedania lub wydzierżawienia. Budynki rozległe, mogą także służyć do urządzenia innej fabryki. Wiadomość przy ulicy Nalewki № 41 nowy, mieszkania 2. 1520

**Okazja.** Willa dwu-włókowa, bardzo ładna, z pałacykiem, laskiem, ogrodem do sprzedania zaraz, lub zamiany na niewielki dom. Wiadomość: Nowy-Świat № 59. Sklep bławatny. 12149

**Sklep** wiktuałów jest do sprzedania w każdym czasie, w dobrym punkcie, z powodu zmiany interesu. Ul. Grzybowska № 64.

**Sklep** dystrybucyjno-wiktuałowy jest do sprzedania, w dobrym punkcie. Ulica Żelazna № 20 lit. B. 12390

**Sklep** wiktuałów jest do sprzedania, za rs. 250, w każdym czasie. Ulica Górna № 7, mieszkanie wygodne i tanie. 12369

**Dom** murowany w Warszawie, w szacunku rs. 50,000, do zamiany na mniejszy. Wiadomość u stróża, Waliców № 1/13. 12374

**Dom** murowany w mieście powiatowem Grójcu, obok zabudowań pocztowych, z placem frontowym, 1-na morga 200-prętowa, do sprzedania razem lub w połowie, za przystępną cenę. Wiadomość na miejscu, u p. Bladowskiego. 12363

**Bardzo** korzystny interes, przynoszący przeszło 2,000 rubli rocznie zysku, oparty na kontrakcie hypotecznym jest do odstąpienia. Gotówki potrzeba rs. 800. Oferty A. W. K. w kantorze Kurjera. 12377

**Folwark** mały jest do wydzierżawienia każdego czasu. Wiadomość: ul. Królewska № 29, mieszkania 31, od 1-ej do 3-ej po południu. 12404

**Sklep** wiktuałów do sprzedania tanio. Ul. Wolska № 7. 12394

**Do sprzedania** dystrybucja. Ulica Niecała № 11. 12403

**Rs.** 22,000 i 8,000 do wypożyczenia. Adres: „Kapitał," kantor Kur. Warsz. 12396

**Dystrybucja** z materjałami piśmiennemi do sprzedania zaraz. Plac św. Aleksandra № 2. 12332

**Sklep** wiktuałów z dystrybucją do sprzedania. Browarna 20. 12359

**Rs.** 9,000 i 3,000 do ulokowania na nieruchomości miejskie, na 1-y № po towarzystwie. Wiadomość u notarjusza Kietlińskiego w sądzie Okręgowym. 12361

**Do sprzedania** restauracja wraz z ogrodem, zaraz, pomiędzy fabrykami. Wiadomość: ulica Piwna № 45 nowy, m. 3. rano do 9 i od 2 do 5 po południu. 12349

## Lokale.

**W domu** przy ulicy Dzikiej № 46, do wynajęcia piekarnia z przyległym lokalem, za rs. 300 rocznie. Lokal złożony z czterech pokojów, balkonu, przedpokoju, kuchni, dwoma wejściami za rs. 380 rocznie. 12200

**Pomieszczenie** dla przyzwoitej panienki z całodziennem życiem. Wilcza 6, m. 8.

**Do wynajęcia** duży pokój ze wszystkiem. Marszałkowska 54, mieszk. 19. 12263

**Pokój** ze wspólnym przedpokojem każdego czasu do odnajęcia. Bliższe szczegóły na miejscu. Świętokrzyzka 22 stary, drugi dom od Marszałkowskiej, mieszk. 1. 12119

**Na trzy** miesiące tanio umeblowany pokój. z osobnem wejściem. Na żądanie z całodziennem utrzymaniem. Gmach teatralny № 23, mieszk. 18. 12250

**Do wynajęcia** zaraz lub od 1 Października przy ulicy Nowogrodzkiej № 31, drugi dom od rogu Marszałkowskiej, lokal na 2-m piętrze, od frontu, składający się z 5-u obszernych pokojów, jednego mniejszego, przedpokoju, pasażu, kuchni ze zlewem i wodociągiem, łazienką, waterklozetem i t. p. wygodami, wiadomość na miejscu u rządcy.

**Do wynajęcia** od 1-go Października przy ulicy Szpitalnej № 6, sklep z dużem oknem wystawowem, do którego mogą być dodane 2 lub 4 pokoje. Wiadomość na miejscu w fabryce czekolady. 12061

**Pokój** z alkową widną, umeblowane, osobne wejście, do wynajęcia. Krakowskie-Przedmieście 38, mieszkania 24. 12089

**2 ładne** pokoje z meblami i usługą, razem lub pojedyńczo, od 1-go Sierpnia.—Widok № 20, mieszkania 4. 12033

**Apartament** składający się z 7-u dużych pokojów, na 2-m piętrze, od frontu z balkonem, przedpokój, kuchnia, pokój dla sług, łazienka, 3 śpiżarki, waterklozet, wodociąg i zlew, dzwonki elektryczne i urządzenie gazowe, 2 piwnice, pralnia i góra, wspólne; 5 pokojów, przedpokój, kuchnia, piwnica, pralnia i góra wspólne, waterklozet, wodociąg i zlew, na 2-m piętrze, w oficynie do wynajęcia. Nowy Świat № 25, nowy 27. Tamże do wynajęcia stajnia i wozownia.

**Do wynajęcia** pokój, usługa, samowar, parter. Wspólna 13, mieszk. 1. 12271

**Dla panny** mieszkanie przy familji inteligentnej, rs. 2 miesięcznie. Solna 8, m. 10.

**Letnie** mieszkanie z ogrodem kwiatowym, fruktowym i oszkloną altaną, w każdym czasie do najęcia. Ulica Żytnia № 12, stróż wskaże. 12246

**Pokój** z oddzielnem wejściem, na 2-m piętrze, rs. 12 miesięcznie. Senatorska 22.

**Pokoje** umeblowane, usługa, samowar, obiady. Włodzimierska 4 nowy, mieszk. 5.

**Pokój** z osobnem wejściem, widokiem na Saski ogród. Żelazna brama № 2, mieszkania 12. 12371

**Potrzebne** pomieszczenie dla kobiety przy familji. Wiadomość udzielić: Chmielna 19, stróż 12368

**Pomieszczenie** na fabrykę lub skład, z obszernym dziedzińcem, tanio do wynajęcia w każdym czasie. Praga 409, przy wodociągu. 12393

**4 pokoje,** przedpokój, kuchnia, pasaż, na 1-m piętrze, od frontu, na Elektoralnej, do wynajęcia od 1 Października. Wiadomość: Szkolna 6, m. 2. 12367

**Piekarnia** o 3-ch piecach, z kompletnem urządzeniem i mieszkaniem, istniejąca od lat 15, do wynajęcia zaraz, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość: ul. Rybaki № 6.

**Za rs. 7** miesięcznie pokój z przedpokojem, dla kobiety lub mężczyzny, zaraz. Nowogrodzka 33, mieszk. 7, (róg Marszałkowskiej), od 5-ej do 7-ej. Może być z meblami. 12370

## Doniesienia rozmaite.

**Kufry,** walizy, torby, przyjmuje do reperacji fabryka „Breymeyer," Królewska róg Krakowskiego-Przedmieścia. 11674

**Obywatelka** z gminy Jazgarzew pragnie przyjąć dziewczynkę na własność, lat od 8 do 10. Ulica Wiejska 17, wiadomość u pani Komorowskiej. 12310

**Grób** świeżo wykończony, w najładniejszej części cmentarza Powązkowskiego, do odstąpienia. Wiadomość w zakładzie pogrzebowym J. Pełczyńskiego, Nowy-Świat № 50.

**Kwity** lombardowe, złoto, srebro kupuje.—Elektoralna 33/37, mieszk. 19. 12009

**Obiady** smaczne i zdrowe w prywatnym domu. Wiadomość: Świętokrzyzka № 32 stary, mieszkania 1, drugi dom od Marszałkowskiej. 12120

**Rs. 100** potrzebuję na wydanie wyczerpanych dzieł literackich, termin kwartalny, gwarancja pewna. Oferty „Marjuszowi" przyjmuje administracja Kurjera. 12299

**Wszelką** krawieczczyznę, bieliznę, przyjmuję do szycia bardzo tanio. Nowolipie № 30, mieszkania 53. 12292

**Zakład** stolarski Jana Ojrowskiego, ulica Szczygla № 4, posiada znaczny wybór od najwykwintniejszych do najskromniejszych garniturów salonowych mebli, czarne, orzechowe i foteliki biurkowe czarne, orzechowe i dębowe, męzkie i damskie stoliki do kart. 12211

**Obiady** prywatne smaczne i zdrowe. Ulica Twarda № 66 nowy, m. № 6. 12366

**Cytra** z fabr. Kindla do sprzedania, tamże można się dowiedzieć o lekcjach gry na cytrze. Instytutowa № 8, m. 8, od g. 5—8 wieczorem. 12386

**U akuszerki** F. Kewicz są pokoje umeblowane z osobnem wejściem, na dole od frontu, dla osób spodziewających się słabości lub na dłuższy czas. Ulica Złota Nr 8 nowy, róg Marszałkowskiej, mieszk. 1. 11623

**Akuszerka** Marja Federowicz przyjmuje osoby potrzebujące jej pomocy, w osobnych i wspólnych pokojach. Cena możliwie najniższa. Złota 12—24. 12094

**Akuszerka** praktykowawszy w Petersburgu z profesorem Krasowskim, zamieszkała stale w Warszawie: Plac św. Aleksandra 12, mieszkania 2. W razie potrzeby wyjeżdża na prowincję. 10829

**Kluczyki** zginęły w przejeździe z Dzielnej do kąpieli wiślanych na Pradze. Znalazca, który odniesie do cukierni p. Kanarka na Nalewkach otrzyma sowitą nagrodę.

**Bransoletkę** łańcuszkową, moskiewskiej roboty, złotą, bez łańcuszka i kółeczek, 56 próby, zgubiono 2 Sierpnia. Łaskawy znalazca raczy zwrócić za nagrodą. Widok 22, mieszkania 20. PP. jubilerów upraszam w danym razie o zawiadomienie pod powyższy adres. 12358

**Zgubione** zostały kwity lombardowe: Nr 18718, 27003, 21920, 21698, wydane zostały na imię Schmula Zemel. Proszę szanownego znalazcy odesłać pod № 17, ulica Pańska. 12321

**Zgubiono** dwie ćwiartki loteryjnych biletów, pierwszego № 13451, 13470. 12266

**Przybłąkała** się suka, wyżlica dnia 31 Lipca, za udowodnieniem i zwróceniem kosztów odebrać można. Ul. Długa № 41/43, w restauracji. 12392

**Przybłąkał** się piesek czarny z odmianami białemi na nogach, z plamką na lewem oku; jest do odebrania: Królewska 29, mieszkania 21. 12381

**Zginął** pinczer biały, nieco żółtawy, w kagańcu, blaszki № 378. Znalazca zechce go odprowadzić za nagrodą. Piękna 29, mieszkania 1. 12335

W drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny nr. 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 21 Іюля (5 Августа) 1886 г.
Redaktor Wacław Szymanowski — Wydawca Gustaw Gebethner.